

Walki partyzantów z wojskami USA w rejonie Sajgonu

W Wietnamie Południowym nadal toczą się walki. Jak pisał rzecznik wojskowy USA, artyleria sił partyzanckich przeprowadziła w nocy z wtorku na środę ataki na 8 pozycji wojsk USA i reżimu południowowietnamskiego. 4 z nich określił on jako poważne. Równocześnie zanotowano 3 bezpośrednie starcia między patriotami a żołnierzami Stanów Zjednoczonych w rejonie Sajgonu. Rzecznik nie podał strat amerykańskich.

W tym samym czasie bombowce strategiczne „B-52” przeprowadziły 4 rajdy na przypuszczalne zgromadzenia sił wyzwoleńczych w prowincjach Binh Long i Phuoc Long przylegających do granic z Kambodżą. (PAP)

Trwają rokowania libańsko-egipskie

W Kairze oczekiwano w środę przybycia b. premiera Libanu Karami który ma wejść w skład delegacji swego kraju na rozmowy z przedstawiicielami ZRA. Rozmowy te rozpoczęły się we wtorek późnym wieczorem bezpośrednio po przybyciu do Kairu dowódcy armii libańskiej gen. Bustaniego. Pierwsze posiedzenie odbyło się w gmachu sztabu generalnego armii egipskiej i trwało 2 godziny. W środę kontynuowano negocjacje.

Jak podaje Agencja France Presse, w środę wieczorem doszło do nowych starć między komandosami palestyńskimi a armią libańską w miejscowości Raszija w południowej części kraju. Partyzanci zaatakowali cytaadelę, w której bronią się libańscy żołnierze. Szczegóły tego starcia nie są jeszcze znane.

Korespondent agencji AP donosi, że w Tripoli od tygodnia powstańcy mają w swym ręku zamek St. Gilles z czasów wypraw krzyżowych. (PAP)

Izrael sprowokował pojedynki artyleryjskie z Jordanią i ZRA

Barbarzyńska akcja okupantów

We wtorek doszło na Bliskim Wschodzie do kolejnych incydentów sprowokowanych przez okupantów izraelskich. Zanotowano wymianę ognia artyleryjskiego w południowym sektorze Kanału Sueskiego.

Również jordańsko-izraelska

100-lecie wychodźstwa do Westfalii i Nadrenii Sesja w Poznaniu

Z okazji 100-ej rocznicy wychodźstwa polskiego do Westfalii i Nadrenii 29 bm. rozpoczęła się w Poznaniu 2-dniowa konferencja popularno-naukowa, zorganizowana przez Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia”. Towarzystwo Rozwoju Ziemi Zachodnich i Instytut Zachodni. W sesji udział biorą naukowcy z instytutów województw zachodnich, placówek PAN, działacze TRZZ i „Polonii” oraz weterani ruchu polonijnego z Westfalii-Nadrenii.

Przybyli także: sekretarz generalny Rady Naczelnej TRZZ Józef Machno, członek Prezydium Rady Naczelnej TRZZ, poseł Florian Wichlacz, sekretarz Towarzystwa „Polonia” Witold Goetzen, reprezentanci władz wojewódzkich.

Konferencję zajął dyr. Instytutu Zachodniego prof. dr Władysław Markiewicz, który przedstawił współczesny stan badań naukowych nad wychodźstwem, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki wychodźstwa w Niemczech, a następnie wygłosił referat. (PAP)

Nowy przedstawiciel Polski przy UNESCO

W dniu 28 października dyrektor Generalny UNESCO Rene Maheu w obecności ambasadora PRL Ta deusza Olechowskiego przyjął radcę ambasady PRL w Paryżu Jerzego Suchanika w związku z objęciem przez niego obowiązków stałego przedstawiciela PRL przy UNESCO. (PAP)



POZNAN
CZWARTEK
30
PAŹDZIERNIKA
1969

Wydanie A
Rok wyd. XXV
Nr 258 (7993)
Cena 50 gr

Posiedzenie Rady Państwa

Tytuły profesorskie • Nominacje sędziowskie • Ratyfikacja umowy o żegludze • Mianowanie ambasadora

Na posiedzeniu w dniu 29 października 1969 r. Rada Państwa ratyfikowała umowę o współpracy w zakresie żeglugi na wodach granicznych między rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, a rządem Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Ratyfikacja tej umowy, która zastąpiła dotychczasową umowę z 1952 r. umożliwiła uwzględnienie nowych potrzeb wynikających ze znacznego w ostatnich latach rozwoju żeglugi towarowej na Odrze.

Jesienna sesja Sejmu

Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt. 2 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Rada Państwa postanawia zwołać drugą sesję Sejmu V kadencji z dniem 31 października 1969 r.

przewodniczący
Rady Państwa
Marian Spychalski

sekretarz Rady Państwa
Ludomir Stasiak

Data pierwszego w sesji jesienniej posiedzenia Sejmu ustalona zostanie przez prezydium Sejmu i podana do wiadomości w późniejszym terminie.

Rada Państwa mianowała Jana Witka ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Republice Zambii. Funkcję tę będzie on pełnił obok stanowiska ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego w Republice Tanzanii, na które został mianowany 3 maja 1969 r.

Rada Państwa nadała tytuły naukowe profesorów zwyczajnych 16 osobom oraz profesorów nadzwyczajnych 53 osobom.

Rada Państwa powołała 24 osoby na stanowiska sędziów sądów wojewódzkich i 2 osoby na stanowiska sędziów okręgowych sądów ubezpieczeń społecznych oraz 63 osoby na

Stefan Jędrzychowski udał się do Pragi

W środę udał się do Pragi na naradę ministrów spraw zagranicznych państw socjalistycznych — sygnatariuszy Apelu Budapeszteńskiego — minister spraw zagranicznych — Stefan Jędrzychowski w towarzystwie wiceministra spraw zagranicznych — Józefa Winiewicza i dyrektora departamentu MSZ: Władysława Napierały i Józefa Czyrka.

Na lotnisku Okęcie odejścia jędrzychowski: wiceminister spraw zagranicznych Zygfryd Wolniak oraz wyżsi urzędnicy MSZ. Obecny był ambasador CSRS w Polsce Antonin Gregor. (PAP)

Po katastrofalnym trzęsieniu ziemi

Pomoc dla mieszkańców Banja Luki

Korespondent Tanjuga pisał w środę, że mieszkańcy Banja Luki spędzili kolejną noc bez snu i w dotkliwym chłdzie. W tym dotkniętym przed dwoma dniami przez katastroficzne trzęsienie ziemi bośniackim mieście temperatura spadła w nocy z wtorku na środę do minus 2,2 stopni C.

Dalszych wstrząsów nie zanotowano. Nastąpiły natomiast dalsze usprawnienia w niesieniu pomocy dla mieszkańców poszkodowanego miasta. Pododdziały jugosłowiańskiej Armii Ludowej uruchomiły m. in. piekarnię miejską. Ciężarówkami z żywnością, ubraniami, kocami i lekarstwami bez przerwy przyjeżdżają do Banja Luki. Na szosach wiodących

Strajki dezorganizują życie Londynu

Na terenie W. Brytanii nie ustają strajki. We wtorek rano akcja strajkowa pracowników metra spowodowała dezorganizację życia całego Londynu. Strajkujący, którzy domagają się poprawy warunków pracy i bytu zapowiedzieli, że będą każdego tygodnia przeprowadzać podobną 24-godzinną akcję dopóty, dopóki ich żądania nie zostaną zaspokojone.

Z podobnych przyczyn zastrajkował personel trzech lotnisk brytyjskich. Strajkuje także część dokerów portu londyńskiego. (PAP)

stanowiska sędziów sądów powiatowych.

Rada Państwa nadała tytuły naukowe: profesora zwyczajnego nauk chemicznych m. in. Maksymilianowi Krzanowskiemu, prof. nadzw. w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; profesora nadzwyczajnego nauk chemicznych m. in. Zbigniewowi Stefanowi Kurzawie doc. w Politechnice Poznańskiej; nauk medycznych m. in. Przemysławowi Gabryeliowi doc. w Akademii Medycznej w Poznaniu. (PAP)

Debata nad exposé Brandta

Ostre kontrowersje w Bundestagu

W środę przed południem w zachodniemieckim Bundestagu rozpoczęła się dwudniowa debata nad exposé rządowym, które kanclerz Willy Brandt wygłosił w przededniu.

W Bundestagu doszło do ostrych spięć między partiami koalicyjnymi a opozycją. Nowy kanclerz zabrał głos w debacie, by odpowiedzieć na wysuwane przeciwko niemu zarzuty.

Szczególnie ostro skrytykował on postawę przewodniczącego bawarskiej CSU i byłego ministra finansów Franza Josefa Straussa. Zarzucał mu, że na parkiecie boiskiem stara się być poprawny, natomiast „na zewnątrz” i w „Bayernkurier” stawia w cień Hugenberg. (Alfred Hugenberg był przywódcą partii konserwatywno-nacjonalistycznej — DNVP, popierającej Hitlera). Brandt wezwał nieobecnego podczas debaty Straussa, by oświadczył, czy też uważa, iż Brandt uprawia „wyprzedzanie interesów narodowych”. Nie uchodzi — powiedział Brandt — by, „na zewnątrz” podjudzać, a tu na miejscu uchylać się od zajęcia stanowiska.

17 listopada początek rokowań ZSRR - USA

Sprawa ograniczenia zbrojeń w centrum zainteresowania

Pojawiające się od pewnego czasu na łamach prasy światowej przewidywania na temat radziecko - amerykańskich rokowań w sprawie ograniczenia zbrojeń rakietowych spełniły się. Za zgodą obu mocarstw rozpoczęły się 17 listopada w stolicy Finlandii oczekiwany przez opinię publiczną dialog.

Już sam w sobie fakt ten jest niezwykle pozytywny, choćby z uwagi na to, że wyszczególnienie strategicznych wkracza w niezwykle niebezpieczną dziedzinę wielogłowicowych pocisków nuklearnych i kontynuowanie go może w przyszłości bardzo utrudnić za równo zahamowanie tego procesu, jak i wszelką kontrolę. Jednocześnie jednak nie trzeba zapominać, że tak skomplikowany problem może wymagać długich, żmudnych i cierpliwych rokowań.

Niewątpliwie kroki podjęte w ostatnich miesiącach przez rząd amerykański nie przyczyniły się do przyspieszenia początku dialogu. W pośpiechu — przeforsowano, mimo silnej opozycji w senacie, plany budowy systemu antyrakietowego ABM i nie uczyniono niczego, aby zahamować produkcję najnowszych broni rakietowych — wielogłowicowych pocisków nuklearnych Mirv.

Do stolicy Finlandii przybył już przedstawiciel amerykańskiego Departamentu Stanu, by poczynić przygotowania do rozpoczęcia 17 listopada radziecko-amerykańskich rozmów w sprawie ograniczenia zbrojeń. Do chwili obecnej nie wiadomo jeszcze, gdzie toczyć się będą negocjacje. Do Helsinek przybędzie ok. 250 dziennikarzy radia, prasy i telewizji. (PAP)

Delegacja RFSRR zwiedziła Płock

W środę bawiła w Płocku rosyjska delegacja kulturalna z ministrem kultury RFSRR — Nikołajem Kuźniecowa. Delegacji towarzyszył minister kultury i sztuki Lucjan Motyka. Goście po przybyciu do Małozwieckich Zakładów Rafinerii i Petrochemicznych obejrżeli makietę kombinatu i zapoznali się z jego działalnością produkcyjną oraz planami dalszego rozwoju. W zakładowym Domu Kultury płockiej Petrochemii odbyło się następnie spotkanie delegacji RFSRR z załogą i budowniczymi kombinatu oraz przedstawicielami społeczeństwa płockiego. (PAP)

Z. Kliszko i S. Olszowski na wystawie w „Zachęcie”

Czynną w warszawskiej „Zachęcie” wystawę pn. „Rosyjska sztuka plastyczna od XIII w. do naszych dni” zwiedziła w środę członkini Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Zdzisław Kliszko oraz sekretarz KC PZPR Stefan Olszowski. Zwiezającym towarzyszyli kierownik Wydz. Kultury KC PZPR Wincenty Kraśko oraz minister kultury i sztuki Lucjan Motyka. (PAP)

Rodezja zerwała więzy z Wielką Brytanią

Rodezja zerwała w środę ostatnie więzy łączące ją z W. Brytanią. Rasistowski parlament zatwierdził projekt ustawy o zastąpieniu królowej Elżbiety własnym prezydentem. Na razie nieznany jest termin ogłoszenia Rodezji republika. (PAP)

Proces przeciwników junty w Grecji

Jak donoszą z Aten w czwartek rozpoczyna się tam przed ateńskim trybunałem wojskowym proces przeciwko 10 osobom oskarżonym o przynależność do jednej z organizacji greckiego ruchu oporu, walczącej o obalenie aktualnego reżimu wojskowego w Grecji i wprowadzenie w kraju podstawowych swobód demokratycznych. (PAP)

Elektryczny pojazd księżycowy



Tak wyglądać będzie pojazd księżycowy, którym selenonauści amerykańscy podróżować będą po powierzchni Srebrnego Globu. Napędzany jest silnikiem elektrycznym, porusza się z szybkością ok. 15 km/godz. i zabiera astronautów, aparaturę naukową i próbki gruntu księżycowego.

CAF — UPI — Telefont

POGODA

30 bm. będzie zachmurzenie o charakterze zmiennym, miejscami przelotne opady, nieco chłodniej. Temperatura maksymalna od ok. 7 st. na północnym wschodzie do 8 st. i 10 st. w centrum i 12 st. na południowym zachodzie. Wiatry umiarkowane lub dość silne, na północy silne zachodnie skracające na północno-zachodnie.

Prace 24 sesji ONZ nad kodyfikacją i uniwersalizmem prawa międzynarodowego

Wypowiedź delegata Polski prof. dr. A. Klafkowskiego

Jedną z ważnych, chociaż mniej spektakularnych i rzadziej relacjonowanych w prasie dziedzin prac obecnej, 24 sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, jest działalność zmierzająca do kodyfikacji i najszerzego upowszechnienia różnych zasad prawa międzynarodowego. O przebiegu tych prac i problemach nad których rozwiązaniem debatuje na obecnej sesji grono najwybitniejszych prawników świata, poinformował nowojorskiego korespondenta PAP red. St. Głabińskiego, członek delegacji PRL na 24 sesję Zgromadzenia Ogólnego, kierownik Katedry Prawa Międzynarodowego Publicznego Uniwersytetu Poznańskiego, A. Klafkowski.

Oto jego wypowiedź:

„Na porządku obrad Komitetu Prawnego obecnej sesji ONZ znajduje się szereg poważnych problemów, których rozwiązanie lub uregulowanie będzie wielkim wkładem w dalszą kodyfikację, regulację i upowszechnienie zasad nowoczesnego prawa międzynarodowego. Na wstępie Komitet rozpatrywał i debatował nad raportem Komisji Prawa Międzynarodowego, omawiał ogólnie problemy związane z kodyfikacją, rozwojem, upowszechnianiem i stała się modernizacją tak ważnej dziedziny stosunków między państwami i narodami, jaką są umowy, konwencje i wszelkiego rodzaju inne postanowienia prawne. Celem tej debaty, w której zabierali również głos przedstawiciele naszej delegacji, było wyciągnięcie odpowiednich wniosków z dotych-

czasowego rozwoju kodyfikacji prawa międzynarodowego i znalezienie najlepszych dróg wiodących do przyspieszenia tego procesu.

Obecnie Komitet zajmuje się konkretnymi problemami, a między innymi kodyfikacją międzynarodowego prawa handlowego, projektem konwencji międzynarodowej o misjach specjalnych, projektem rezolucji lub konwencji w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa lotu samolotów pasażerskich, a więc projektem umowy mającej zapobiec wypadkom porwania samolotów. W dalszym etapie obrad omawiane będą problemy o dużym znaczeniu politycznym, jak kwestia zdefiniowania w prawie międzynarodowym pojęcia agresji i zdefiniowania zasad pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach politycznych.

Polska była zawsze i jest nadal jak najwyżej zainteresowana prawna i kodyfikacyjną działalnością na forum ONZ. Polscy prawnicy od lat biorą udział w tych pracach, wykonanych zarówno przez poszczególne sesje Zgromadzenia Ogólnego jak i przez poszczególne komisje i organa ONZ. Np. na obecnej sesji z ramienia Polski wchodzi w skład komitetu 15 państw redagujących niektóre z debatowanych dokumentów prawnych. Wybór Polski w skład tego komitetu jest niewątpliwie wyrazem uznania dla poziomu i międzynarodowej roli naszych nauk prawnych.

Warto dodać, że prawo międzynarodowe i działalność prawna ONZ to jeden z ważnych i wysoko postawionych przedmiotów wykładowych na studiach prawniczych w Polsce. Rozwój tej gałęzi nauki jest w Polsce wysoko rozwinięty i jak mogłem zauważyć tak w toku obecnej jak i poprzedniej sesji stanowi on obiekt żywego zainteresowania ze strony

prawników szeregu krajów członkowskich ONZ. O sprawy te wypytywało mnie wielu wybitnych prawników z różnych kontynentów, interesując się organizacją i tematyką studiów prawa międzynarodowego na naszych uczelniach.

Na marginesie wypowiedzi prof. Klafkowskiego należy dodać, że w czasie pobytu na sesji ONZ, spotka się on z wieloma prawnikami amerykańskimi i kanadyjskimi. W kołach tych prof. Klafkowski znany jest od wielu lat, jako jeden z wybitnych europejskich specjalistów prawa międzynarodowego, autor szeregu podręczników uniwersyteckich na ten temat i ekspert ONZ. (PAP)

Końcowa faza sesji Komitetu Rozbrojeniowego

Projekt układu o nieprolifracji w środowisku morskim

Do końca bm. spodziewane jest zakończenie tegorocznej sesji Komitetu Rozbrojeniowego. W toczącej się obecnie ostatniej fazie obrad prace Komitetu koncentrują się nad układem o zakazie umieszczania na dnie mórz i oceanów broni ABC.

Przedmiotem debaty jest projekt opracowany wspólnie przez Związek Radziecki i St. Zjednoczone. W toku obrad wniesionych zostało szereg propozycji i poprawek dotyczących przede wszystkim systemu kontroli układu. Delegacja polska m. in. postulowała uwzględnienie ewentualności zwrócenia się do Rady Bezpieczeństwa ONZ w sprawach spornych. Nowy, zmodyfikowany projekt układu, delegacje obu mocarstw przedłożą ponownie Komitetowi w najbliższych dniach. Następnie Komitet Rozbrojeniowy przekaże ostateczny tekst układu na sesję Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych do Nowego Jorku. Wraz z nim ONZ otrzyma raport na temat prac tegorocznej sesji Komitetu. Jego tekst znajduje się obecnie również na porządku dzien-

Zakończenie dyskusji nad propozycją ZSRR w ONZ

We wtorek w Komitecie Politycznym ONZ zakończyła się debata generalna, nad zgłoszoną przez delegację radziecką propozycją w sprawie umocnienia bezpieczeństwa międzynarodowego. W dyskusji zabralo głos 80 mówców.

Oceniając wyniki dyskusji przedstawiciel ZSRR J. Malik powiedział, że była ona pozytywna. Większość mówców podkreślała wagę i aktualność problemów umocnienia bezpieczeństwa międzynarodowego i z zadowoleniem powitała inicjatywę radziecką.

Praktyczny rezultat dyskusji polega na tym — stwierdził delegat radziecki — że wiele delegacji wypowiedziało się za przyjęciem na obecnej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, uzgodnionego dokumentu w sprawie umocnienia bezpieczeństwa międzynarodowego. (PAP)

„Policjina „akcesoria”



W związku z narastającą ilością strajków we Włoszech policja kierowana do tłumienia demonstracji i rozpędzania pochodów wyposażona jest w coraz to nowsze „akcesoria”. Niedawno policjanci otrzymali tarcze i osłony na twarz z sztucznego tworzywa, a ostatnio grubą gumową rękawicę na lewą rękę, uszytą z żelaznym prętem. Na prawej dłoni policjanci noszą normalne rękawice, umożliwiające używanie palek.

CAF — AP — Telefoto

Trzech żołnierzy USA zwolnionych przez NFW

Według Agencji Wyzwolenia, decyzją KC Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego i Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego Komitet NFW w Trung Bo postanowił uwolnić trzech żołnierzy amerykańskich wziętych do niewoli przez siły wyzwoleńcze w prowincjach Quang Nam i Quang Ngai. Wspomniani żołnierze USA to: Arthur Watkins, James Struckland i Coy Tinsley.

Spotkanie ekspertów rehabilitacji inwalidów

W środę rozpoczęła się w Warszawie dwudniowa narada ekspertów do spraw rehabilitacji inwalidów, w której biorą udział przedstawiciele stowarzyszeń inwalidzkich, naukowcy i lekarze — praktycy z Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Węgier, ZSRR i Polski.

Głównym celem narady jest ustalenie zasad i form wzajemnej współpracy oraz pomocy naukowej (PAP)

ChRL dziękuje za życzenia z okazji 20-lecia

Agencja TASS podaje, że Stały Komitet Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych i Rada Państwowa Chińskiej Republiki Ludowej przesyła do Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rady Ministrów ZSRR depeszę, w której dziękują za gratulacje przekazane z okazji 20 rocznicy utworzenia Chińskiej Republiki Ludowej. (PAP)

Władze chińskie zwolniły czterech obywateli NRF

W środę rano zwolniono w Pekinie 4 inżynierów z NRF przetrzymywanych tu przez 14 miesięcy. Jednemu z nich towarzyszy żona i dwoje dzieci. Całą siódmą kę odstawiono na punkt graniczny w Hongkongu. (PAP)

Zestrzelenie samolotu szpiegowskiego USA

Agencja Nowych Chin podała, że we wtorek został strącony nad terytorium Chińskiej Republiki Ludowej amerykański samolot szpiegowski bez pilota. Agencja informuje, że jest to 19 samolotów zestrzelonych nad ChRL od 1964 r. (PAP)

Przysięga Kikujów

Trzej dziennikarze brytyjscy, których władze Kenii usunęły z terytorium kraju z początkiem października, piszą na łamach „Sunday Times” o rozpowszechnianiu się przy padkach składania przysięgi przez Kikujów. Kikujowie stanowią najliczniejsze plemię w Kenii (ok. 2 mln), wywodzi się z niego m. in. premier Kenyatta.

Składanie przysięgi jest wśród Kikujów powszechnym obyczajem, który miał duże znaczenie w czasie walk o niepodległość kraju; później rola przysięgi zmalała. Ostatnio praktyka ta się odradza. Sprawa doczekała się nawet interwencji poselskiej w parlamencie. W grę wchodzi bowiem ewentualne walki plemienne, jako że przysięga zobowiązuje Kikujów do solidarności.

Pozycja Kenyatty staje się trudna: nie może on kategorycznie wypowiedzieć się przeciw kulturowaniu dawnych praktyk swego plemienia, którego poparcie zapewniła mu władza; dalsze natomiast upowszechnianie się obrzędu składania przysięgi może w konsekwencji doprowadzić do wojny domowej.

Przysięga Kikujów w swym tradycyjnym wydaniu polegała na wypiciu łyżki krwi kozła ofiarnego i zjedzeniu kawałka surowego mięsa. Brytyjscy dziennikarze donoszą, iż obecnie zdarzają się przypadki znie walania ludzi do składania przysięgi przez gangi, otaczające wsie i wymuszające w dodatku opłaty w wysokości 50-100 szylingów od osoby. Podobno dawnym wojownikom wyzwoleńczej organizacji Mau Mau przynajmniej 50 procent zniżki... (wp)

Narada aktywu ZSL

Wczoraj odbywało się w Bydgoszczy spotkanie aktywu gromadzkiego ZSL na Pomorzu. W obradach uczestniczył prezes NK ZSL, marszałek Sejmu — Czesław Wycech. (PAP)

Dyrektor MFW o „papierowym złocie”

Na obradującej w Waszyngtonie 25 dorocznej konferencji Stowarzyszenia Prasy Międzypaństwowej (IAPA) przemawiał w środę dyrektor Międzynarodowego Funduszu Walutowego, P. Schweitzer, który poruszył głównie sprawę zaakceptowania przez MFW nowej międzynarodowej jednostki pieniężnej, tzw. „papierowego złota”. Mówca twierdził, że jest to posunięcie o wielkim znaczeniu nie tylko dla krajów uprzemysłowionych, lecz również dla krajów znajdujących się w stadium rozwoju, gdyż i jedne i drugie będą mogły dzięki temu uregulować swe bilanse płatnicze i przywrócić równowagę w gospodarce. (PAP)

Azyl polityczny dla U Nu w Syjamie

Agencja AP donosi z Bangkoku, że rząd syjamski udzielił azylu politycznego byłemu premierowi Birmy, U Nu. Jak oświadczył rzecznik rządowy, władze syjamskie zobowiązały U Nu do nieprowadzenia działalności politycznej przeciwko obecnemu rządowi Birmy podczas pobytu w Syjamie. (PAP)

Samorząd radzą nad 5-latką

Poznańskie Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka zwiększają produkcję

W wielkopolskich zakładach odbywają się nadal konferencje samorządów robotniczych, na których omawia się i zatwierdza projekty planów na 1970 r. i przyszłą 5-latkę. W dniu wczorajszym zatwierdzono je m. in. podczas KSR w Poznańskich Zakładach Graficznych im. Kasprzaka.

Zakłady te, do których przyłączono ostatnio Poznańskie Zakłady Graficzne, zajmują się m. in. drukiem książek, gazet, wykonywaniem opakowań, głównie etykiet. Sporo książek i gazet eksportują. W projekcie planu na 1970 r. przewidziano zwiększenie dotych-

czasowej produkcji globalnej i towarowej o około 8 proc. przy wzroście zatrudnienia o 1,4 proc. i znacznym podniesieniu rentowności. W projekcie planu 5-letniego przewidziano dalsze zwiększenie produkcji o 31,5 proc., przy zwiększeniu zatrudnienia o 5,1 proc. Tak duży wzrost będzie m. in. możliwy dzięki znacznemu zwiększeniu wydajności pracy, lepszemu wykorzystaniu maszyn i urządzeń, jak też dalszym inwestycjom. W wytycznych Zjednoczenia Przemysłu Poligraficznego przewidziano dla Zakładów im. Kasprzaka 28 mln zł. na modernizację i 84 mln zł. na budowę nowych obiektów.

Prace te mają być prowadzone etapami, jedna z hal będzie oddana do użytku w przyszłej 5-lacie.

W czasie dyskusji na KSR zabrał m. in. głos sekretarz KW PZPR Romuald Jezierski. Oceniał on przebieg prac nad planem do 1975 r. pozytywnie, wskazał dziedziny, na które należy zwrócić w Zakładach im. Kasprzaka szczególną uwagę i zaznaczył, że przemysł poligraficzny w Poznaniu należy do tych dziedzin, o których rozwój Komitet Wojewódzkie zabiega. (b)

Gen. Gown w Kongu

Szef federalnego rządu Nigerii gen. Gown przebywa w wizycie oficjalnej w Kongo-Kinszasie. We wtorek gen. Gown wystąpił z oświadczeniem nadanym przez radio kongijskie, w którym stwierdził, iż wrogie siły którym należy na utrzymaniu stanu wojny do mowy w Nigerii ponoszą w końcu porażkę. (PAP)

Wietnam • Nigeria • Bliski Wschód System bezpieczeństwa europejskiego Oświadczenie konferencji Pugwash

19 konferencja Pugwash odbyła się w tym czasie kiedy sytuacja międzynarodowa nadal pozostaje napięta. Mówi się o tym w oświadczeniu Komitetu 19 Międzynarodowej Konferencji Pugwash, która 27 bm. zakończyła obrady w Soczi. W konferencji wzięło udział 101 uczonych z 29 krajów. Podczas konferencji obradowało pięć grup roboczych.

Grupa robocza omawiająca obecne zbrojne konflikty na świecie, uważa, że całkowite wycofanie wojsk amerykańskich z południowego Wietnamu — to niezbędny krok dla ustanowienia pokoju w tym kraju. Dla przyspieszenia uregulowania konfliktu wietnamskiego konieczne jest działanie na rzecz utworzenia rządu koalicyjnego w południowej części Wietnamu. Głównym celem — jak podkreśla się w oświadczeniu — jest zażalenie wojny, a nie tzw. „wietnamizacja” tego konfliktu.

Omawiając sytuację w Nigerii, biorący udział w dyskusji wskazali na konieczność bezwzględnego zaprzestania

ognia w tym rejonie. Mogłoby to stworzyć korzystną atmosferę dla przeprowadzenia rozmów na temat rozstrzygnięcia politycznych.

Uczni wyrazili głębokie ubolewanie, że do tej pory nie wykonano została rezolucja ONZ w sprawie Bliskiego Wschodu.

Uczestnicy konferencji uważają za konieczne utworzenie systemu bezpieczeństwa europejskiego. Poparli ideę zwołania konferencji w tej sprawie, uważając, że może się ona przyczynić do polepszenia sytuacji w Europie.

Konferencja potwierdziła oświadczenie spotkania Pugwash z 1967 r. głoszące, że powinny zostać uznane istniejące granice w Europie łącznie z granicą między obu państwami niemieckimi.

Oba państwa niemieckie powinny zostać przyjęte do ONZ. W interesie bezpieczeństwa europejskiego ważne byłoby uznanie przez wszystkie państwa NRD. (PAP)

Listopad zapowiada się mgliście i mokro

W naszym klimacie listopad jest najmniej atrakcyjnym pod względem pogody miesiącem. W tym miesiącu przeważnie rzadkim gościem jest słońce, mamy natomiast sporo mgły, opadów deszczu, a czasami nawet śniegu i stopniowy spadek temperatury nocą poniżej zera stopni. Podobnie zapowiada się także tegoroczny listopad — twierdzą synoptycy PIHM. Przewidują oni, że średnia temperatura w listopadzie, przynajmniej w centralnych rejonach kraju, utrzyma się w granicach wieloletniej normy lub nieco powyżej, zaś opady spodziewane są nieco wyższe od przeciętnych w ostatnich latach. Warto więc przypomnieć, że średnia temperatura wahała się w ostatnich latach w listopadzie w granicach 2,8 st., a opady dochodziły przeciętnie do 36 mm.

Szczególnie w 1 dekadzie listopada może wystąpić spadek temperatury — dniem do plus 5 — 7 st., a nocą nawet do minus 1 st., przy zachmurzeniu dużym z rozproszonymi i możliwymi niewielkimi opadami. Spodziewane są także mgły i zamglenia. Natomiast druga i trzecia dekada miesiąca zapowiada się na ogół dość ciepłą, z temperaturą dochodzącą w rejonach centralnych w dzień do plus 7 — 10 stopni, przy spadku nocą do plus 4, a niekiedy do minus 1 st. Jednakże także w tym okresie spodziewane jest duże zachmurzenie z rozproszonymi oraz opadami deszczu lub mokrego śniegu, a także zamglenia. (PAP)

Wypadek pod Pruszkowem

Zderzenie autobusu z ciężarówką

W środę w godzinach przedpołudniowych w miejscowości Płochocin, pow. Pruszków doszło do poważnej katastrofy samochodowej. Autokar PKS, jadący z Łodzi do Warszawy i wiozący wycieczkę uczniów i uczennic szkoły nr 3 im. Konarskiego z Łodzi, zderzył się z nadjeżdżającą z naprzeciwka ciężarówką. Na skutek odniesionych ran zmarła w szpitalu 14-letnia Jolanta Rządowska, zamieszkała w Łodzi. Zginął również kierowca ciężarówki Henryk Borkowski zamieszkały w Warszawie.

Obrażenia odnieśli uczniowie: Małgorzata Hamel, Barbara Kiciak, Krystyna Matysiak, Urszula Niewiadomska, Stanisław Widler, Andrzej Bożyk, Jolanta Kamoda oraz Jolanta Miller. Ciężkich obrażeń doznał pomocnik kierowcy ciężarówki Jan Sieradzki.

Sledztwo w sprawie ustalenia przyczyn katastrofy trwa. (PAP)

Rys. KAUPERT PAL (Novi Sad)



Program rządu Brandta

Korespondencja z Bonn

Kancelarz Brandt przedłożył Bundestagowi program swego rządu. Jest on mieszaniną w nowym stylu zapowiedzi reform wewnętrznych, unowocześnienia państwa, kontynuacji wielu elementów dotychczasowej polityki zagranicznej, a jednocześnie rozwinięcia niektórych z nich w duchu innym niż oświadczenia dotychczasowych rządów NRF. Ile w tym taktiki, a ile zmiany celów strategicznych pokazuje najbliższa przyszłość.

W sprawie bezpośrednio nas obchodzącej, to znaczy uznania przez NRF zachodniej granicy polskiej za ostateczną, Brandt nie udzielił odpowiedzi, a jedynie zapowiedział podjęcie z Polską rozmów na ten temat. Odnosny fragment expose ma następujące brzmienie:

„Rząd federalny przekazał rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wniosek o podjęcie rozmów, w których odpowie on na wywody Władysława Gomułki z 17 maja 1969 roku”.

W kołach zbliżonych do rządu twierdzi się, że Brandt pragnął wykluczyć merytoryczną treść swojej odpowiedzi na inicjatywę polską z debaty w Bundestagu, by nie dawać prawnemu skrzydłu CDU/CSU okazji do nacjonalistycznych wyskoków.

W sposób zawołany stwierdził on sam: „rząd federalny rezygnuje dziś świadomie z wysunięcia stwierdzeń albo z przedłożenia formuł wykraczających poza ramy tego oświadczenia, które mogłyby utrudnić zamierzone przezeń rokowania”.

Natomiast krok naprzód został dokonany na drodze do uznania przez NRF naszego stanowiska o dwóch państwach niemieckich. Stwierdził on, iż: „w Niemczech istnieją dwa państwa”. Zaoferował Radzie Ministrów NRD rokowania na szczeblu rządowym mające do prowadzić do zawarcia układu o współpracy. Brandt uważa jednak, że niemożliwe uznanie NRD w sensie prawa międzynarodowego, jako, że dwa państwa istniejące w Niemczech „nie mogą być dla siebie nawzajem zagranicą”.

Brandt powitał z uznaniem rozwój handlu wewnętrznio-niemieckiego i wypowiedział się za jego dalszym wzrostem.

W przeciwnieństwie do założeń polityki CDU/CSU, które były nacełowane na rozbijanie jednolitości obozu socjalistycznego kancelarz wyraził realistyczny pogląd, że w rokowaniach jakie jego rząd pragnie prowadzić z Europą Wschodnią „postęp może być osiągnięty tylko wtedy, gdy rządy w stolicach państw Układu Warszawskiego zajmą uzgodnione stanowisko („kooperative Haltung”)”.

Mówiąc o pragnieniu porozumienia, a w konsekwencji przezwyciężenia „skutków nieszczęścia, jakie przestępcza klika przyniosła Europie” Brandt podkreślił pragnienie pokoju „w pełnym tego słowa sensie, także z narodami ZSRR i wszystkimi narodami europejskiego Wschodu”.

Jedynym zastrzeżeniem, jakie przy tym wysunął pod na-



„Dopowiedzenie świtu”. Antologia poezji Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Wyboru dokonał Stefan H. Kaszyński i Eugeniusz Wachowiak. Str. 258, zł 25.

Ryszard Krynicki — „Akt urodzenia”. Wiersze, zł 10.

Jan Paweł Gawił — „Propozycje” (dramaty). Str. 292, zł 30.

Eligiusz Kor-Walczak — „Czas wiosennej mgły”. Opowiadania. Str. 174, zł 12.

Kazimierz Radowicz — „Portrety z żaglowego płótna”. Str. 228, zł 17.

Irèneusz Gwidon Kamiński — „Anastazja”. Str. 114, zł 10.

Wilhelm Szewczyk — „Dzikie wino”. Powieść. Str. 190, zł 14.

Eugeniusz Pauksta — „Wichry wśród kolumn”. Impresje greckie. Str. 298, zł 24.

Włodzimierz Łęcki — „Pojezierze międzychodzko-sierakowskie”. Przewodnik. Str. 124, zł 12.

szym adresem jest domaganie się od nas uznania „prawa do samostanowienia... także dla niemieckiego narodu”. Za sformulowaniem tym kryje się utrzymanie, jako głównego celu polityki NRF, zjednoczenia Niemiec.

Powiedzmy otwarcie — jak długo siły prawicowe w NRF będą kwestionowały prawo społeczeństwa NRD i Niemców w ogóle, do samookreślenia się w socjalistycznym państwie, tak długo bońska formuła „o prawie niemieckiego narodu do samookreślenia” pozostanie tylko na sferze pobożnych, nie do spełnienia życzeń.

Kancelarz wypowiedział się za zawarciem układu o rezygnacji użycia siły, wyrażając gotowość zawarcia takiego układu również z NRD. „Polityka rezygnacji z siły — rzekł on — która ma na względzie terytorialną integralność danego państwa, jest wedle głębokiego przekonania rządu federalnego decydującym wkładem odprężenia w Europie”.

Pod tym sformulowaniem możemy się w pełni podpisać jeśli gwarancja terytorialnej integralności będzie logicznie związana z uznaniem nieodwracalności istniejących w Europie granic.

Na marginesie wspomnijmy, że jest to bodaj pierwszy program rządu w NRF, w którym nie ma odwołania się do mitycznego traktatu pokojowego. Kancelarz widzi możliwość rozwiązania problemów wynikających z II wojny światowej i „narodowej zdrady popełnionej przez rzeszę Hitlera” tylko „w europejskim ładzie pokojowym”.

Nowy rząd ustosunkowuje się pozytywnie do europejskiej konferencji widząc w niej „ważny etap” na drodze do zmniejszenia zbrojeń przy zwiększeniu bezpieczeństwa.

Kancelarz zapowiedział rychłe podpisanie układu o nierozprzestrzenianiu broni atomowych, „jak tylko zostaną uzyskane brakujące wyjaśnienia”.

Rząd SPD i FDP podkreślił swoje zapewnienie lojalności wobec NATO oraz opowiedział się za rozszerzeniem EWG. Możliwość przystąpienia winna mieć nie tylko Wielka Bryta-

nia, ale i inne kraje, jak również winny być stworzone nowe formy współpracy EWG z tymi państwami, które do „wspólnoty” nie chcą przystąpić.

Ostatni rozdział expose był poświęcony Bundeswehrze. Wiele do myślenia daje zapowiedź wprowadzenia w ministerstwie obrony takich form współpracy dowództwa sztabów, jak to jest, wedle kancelarza, przyjęte gdzie indziej. Kto wie czy za tym sformulowaniem nie kryje się dawne dążenie obecnego ministra obrony H. Schmidta do odbudowy sztabu generalnego.

Szczególny nacisk położył Brandt na konieczność rozwinięcia jak najszerzego frontu oświaty oraz badań naukowych. Nawołując do głośniego w swoim czasie powiedzenia Kiesingera, że Bundeswehra jest szkołą narodu, Brandt oświadczył przy hucznych brawach SPD: „szkołą narodu, jest szkoła”.

Mówiąc o postępie i nowocześnieści Brandt przypomniał, że Igrzyska Olimpijskie, które odbywały się będą w NRF w 1972 roku, dają „szansę przedstawienia opinii światowej nowocześnieści Niemiec”.

W dziedzinie polityki społecznej zapowiedział on kilka ustaw, w których odzwierciedla się wpływ modelu skandynawskiego.

Całość wystąpienia kancelarza świadczyła o dużej pewności siebie. Kiedy w pewnym momencie panowie Kiesinger, Barzel, Strauss, a za nimi całą grupą CDU/CSU poczęli mu przeszkadzać głośnymi protestami, przerwał czytanie expose i rzekł do nich „musicie się teraz przyzwyczaić do wysłuchiwania moich oświadczeń rządowych”. Kiedy protesty opozycji wzmożyły się, Brandt dorzucił lekceważącym tonem: „wszystkiego można się nauczyć...”

Expose rządowe Brandta uderzało nie tylko nowym stylem, ale ofensywnością i rzetelnością. Sądzę, że m. in. dla tego zostanie dobrze przyjęte przez większość społeczeństwa.

Premierę swoją kancelarz Brandt zaczął i zakończył powołaniem się na demokrację: „Chcemy odważyć się na więcej demokracji”. „nie jest to koniec naszej demokracji, tak naprawdę to dopiero ją zaczynamy. Chcemy stać się narodem dobrych sąsiadów wewnątrz i na zewnątrz”.

Po przemówieniu wybuchła

Dokończenie na str 4

RYSZARD WOJNA

DNI KULTURY ROSYJSKIEJ FSRR

WSPÓŁPRACA A POSTĘP TECHNICZNY

Obchodzone właśnie Dni Kultury Rosyjskiej FSRR są wyrazem naszego poczucia braterstwa z narodem tej największej republiki Kraju Rad, naszego zrozumienia dla świetnych tradycji jej kultury, wyrazem naszej potrzeby kontaktu z jej literaturą, sztuką, nauką. War to przy tej okazji sobie uzmysłowić, że obok wielkiego i zróżnicowanego obszaru kultury Republiki Rosyjskiej istnieje jeszcze inna i chyba nie mniej ważna dziedzina jej życia, mianowicie technika. Zacieśnienie więzów współpracy na tym własnym polu z narodem radzieckim wydaje się być dla nas szczególnie istotne. Raz z tego względu, że postęp techniczny jest warunkiem narodowej egzystencji i rozwoju w ogóle, drugi raz z tej racji, że współpracując z ZSRR w dziedzinie techniki, współpracujemy z krajem, który w tym względzie należy do pierwszych na świecie. Co więcej, kraj ten, jak żaden inny, daje praktyczny wyraz zrozumieniu rangi i roli postępu technicznego w budownictwie państwa. Łatwo tego dowiedzieć na przykładzie chociażby szkolnictwa wyższego: uczelnie samej tylko Rosyjskiej FSRR kończą rocznie półtora raza więcej specjalistów niż uczelnie Anglii, Francji, NRF i Japonii razem wzięte.

W całym systemie szkolnictwa, nie tylko wyższego, szczególny nacisk kładzie się w Kraju Rad na szkolnictwo politechniczne. I tutaj właśnie możemy znaleźć potwierdzenie poczynionej uwagi, że postęp techniczny jest realizowany w ZSRR świadomie i planowo, że jego decydująca rola znajduje pełne zrozumienie. Znamienny jest ten chociażby fakt, że obecnie instytucje i uczelnie politechniczne ZSRR kończą corocznie przeszło trzy razy tyle młodych inżynierów, co analogiczne uczelnie USA. W porównaniu ze stanem sprzed Rewolucji rozwój szkolnictwa wyższego ZSRR jest wprost bezprzykładny.

Szkolnictwo to tylko jeden z elementów w całej strukturze rozwoju technicznego w

ZSRR, to tylko jeden ze środków postępu. Ale i szkolnictwu politechnicznemu trzeba przypisać znaczną rolę w tym, że w przemyśle ZSRR na czoło wysunął się zdecydowanie przemysł maszynowy. Przemiany, jakie na tym obszarze obserwujemy, nie mają swego precedensu w historii: w porównaniu ze stanem z roku 1913 produkcja tego przemysłu wzrosła obecnie 184 razy. Czymś jeszcze ważniejszym niż rozwój ilościowy jest radykalna modernizacja przemysłu maszynowego: ZSRR posiada najwyższe w świecie osiągnięcia w dziedzinie techniki jądrowej, elektronowej, silników odrzutowych i budowy rakiet. Nie co innego, jak ta właśnie modernizacja umożliwia Wzrostowi Radzieckiemu podbój przestrzeni kosmicznej. Wielki sukces zaskakuje w tej ostatniej dziedzinie nieustannie nas i cały świat — by wspomnieć chociażby o ostatnim grupowym locie statków kosmicznych „Sojuzów”.

Stąd tak ważna i cenna jest nasza współpraca w dziedzinie szkolnictwa politechnicznego i techniki w ogóle z ZSRR, a Rosją Radziecką w szczególności, w niej bowiem właśnie skupia się znakomita większość wiodących instytucji i uczelni. Nie ma w naszym kraju takiego ośrodka politechnicznego, który by nie utrzymywał kontaktów z ośrodkami ZSRR. Ma to niewątpliwie kapitalne znaczenie dla rozwoju naszych uczelni.

Politechnika Poznańska, jeden z przykładów takich kontaktów, w miarę swoich możliwości usiłuje także realizować postulat współpracy w dziedzinie postępu technicznego z ZSRR. Niewiele jest większych miast w Związku Radzieckim, z którymi uczelnie poznańskie nie utrzymywałyby kontaktów. Przykładowo, kontaktuje się z Leningradem czy Kijowem lub szeregiem uczelni technicznych i instytucji w Moskwie, w których pracownicy Politechniki Poznańskiej odbywają staże naukowe. Nie można też pominąć kontaktów z uczelnią w Rostowie. Ogółem realizuje się rocznie 4 do 5 staży naukowych w różnych ośrodkach

politechnicznych ZSRR. Niezależnie od tego praktykuje się tzw. wyjazdy wymienne naukowców, wymianę prac naukowych, organizuje się wycieczki. Jedną z prac habilitacyjnych Politechniki Poznańskiej opiniowana jest przez profesora Instytutu Politechnicznego im. Lenina w Charkowie. Warto przy tej okazji wspomnieć, że kontakty charkowskie go Instytutu i Politechniki Poznańskiej objęte są oficjalną umową o współpracy naukowej.

Dni Kultury Rosyjskiej FSRR są wielką imprezą poprzedzającą obchody Dni Lenina, związanych ze zbliżającym się 100-leciem urodzin przywódcy Rewolucji. Politechnika Poznańska wykazuje pełne zrozumienie dla znaczenia idei tego myśliciela i polityka, który przewidywał zasadniczą rolę postępu technicznego. Uczelnia dysponuje już bowiem projektem obchodów Dni i przewiduje w nim — co najcenniejsze — wykład poświęcony ideom i poglądom Lenina na technikę jako czynnik decydujący w życiu społeczeństw socjalistycznych. Praktyka społeczna potwierdza słusność idei Lenina; więc nawet: aktualność ich nie jako nieustannie potęguje się.

Rzecz jasna, najważniejsza jest to, aby Politechnika Poznańska i inne ośrodki w kraju wniosły ze współpracy z uczelniami ZSRR jak najwięcej korzyści — nie mówiąc już o tym, że konieczność takiej współpracy jest czymś oczywistym. I tutaj szczególnie uwagę zwróciłbym na fakt, że wszelkie osiągnięcia teoretyczne i laboratoryjne uczelni radzieckich znajdują natychmiastowe zastosowanie w praktyce w zakładach pracy. A zastosowanie praktyczne to racja i sens wszelkich naukowych badań. Natomiast w przypadku naszych politechnik bywa tak często, że badania, odkrycia, usprawnienia techniczne nie zawsze wychodzą poza stadium laboratoryjne. Jedność praktyki i teorii to właśnie zasadniczy wzór, z którego powinno się korzystać, współpracując z ośrodkami politechnicznymi ZSRR.

MARCIN BAJEROWICZ

ZE WSPOMNIEN I REFLEKSJI (3)

Operacja 1 Frontu Białoruskiego (która w styczniu 1945 roku przyniosła wyzwolenie Wielkopolsce Z. S.) początkowo nazywała się warszawsko-poznańska (była zaplanowana po linię Bydgoszcz-Poznań — Z. S.), a kiedy plan został wykonany z nawiązką i wojska Frontu dotarły nad Odrę w rejon Kostrzyna, otrzymała nazwę wiślańsko-odrzańską.

DEZINFORMACJA PRZECIWNIKA

W naszych rozważaniach wychodził z tego założenia, że przyjdzie nam się bić z doświadczonym, stanowczym i silnym przeciwnikiem, którego doskonale znaliśmy...

W trakcie przygotowywania operacji podjęto szereg kroków dezinformacyjnych, by ukryć przed nieprzyjacielem wielkość najbliższego natarcia oraz kierunki uderzeń, szczególnie zaś głównego uderzenia. Starał się wytworzyć u przeciwnika wrażenie, iż koncentrujemy nasze wojska naprzeciwko Warszawy.

Nie mieliśmy jednak pewności co do tego, czy przeciwnik został wywiedziony w pole i czy nie odkrył naszych rzeczywistych zamiarów. Oba wialiśmy się, że wykrywszy nasze przygotowanie (do działań z przyczółków magnuszewskiego i puławskiego — Z. S.) wycofa swe główne siły z pierwszej pozycji w głąb by zmusić nas do zdetonowania setek tysięcy pocisków w pustym polu.

Po wszechstronnej analizie sytuacji i rozpatrzeniu wspólnie z dowódcami i szefami wojsk wszystkich „za i przeciw”, podjęto decyzję przeprowadzenia bezpośrednio przed generalnym atakiem silnego rozpoznania bojowego, wspieranego silnym, 30-minutowym ogniem artyleryjskim.

NIE PÓŹNIEJ NIŻ 4 LUTEGO?

1 Front Białoruski, który przeszedł do natarcia 14 stycznia (1945 roku) z powodzeniem realizował zadania operacji. Niemiecki generał K. Tippelskirch pisał: „do wieczora 16 stycznia (tj. na trzeci dzień natarcia — G. Z.)

na odcinku od Nidy do Pilicy już nie było zwartego organizacyjnie powiązanego, frontu niemieckiego”.

17 stycznia 1 Front Białoruski znalazł się na jednej linii z 1 Frontem Ukraińskim (który rozpoczął swą operację już 12 stycznia — Z. S.). Tego dnia została zajęta przez wojska 1 armii Wojska Polskiego Warszawa.

W związku z sukcesami w toku prowadzonych działań, Kwatery Główna 17 stycznia uściśliła zadania frontów. 1 Frontowi Białoruskiemu posta- wiła zadanie opanowania linii Byd-

GIEORGIJ ŻUKOW

Nie tylko warszawsko - poznańska

goszcz — Poznań nie później niż 2-4 lutego.

Jednak w toku operacji wojska 1 Frontu Białoruskiego w znacznym stopniu przyspieszyły termin przewidywany przez Kwaterę Główną. Już bowiem 23 stycznia swym prawym skrzydłem uchwyciły Bydgoszcz i rozwinęły natarcie w kierunku północno-zachodnim — na Piłę i Wałcz. Srodkowe zgrupowanie wojsk nieprzyjacielskich w Poznaniu, zaś lewe skrzydło wyszło w rejon Jarocina, nawiązując taktyczne współdziałanie z prawym skrzydłem 1 Frontu Ukraińskiego.

CO ZAMIERZACIE ZROBIĆ?

W południe 25 stycznia zadzwonił do mnie Wódz Naczelny (Stalin). Wyслуchawszy, co zreferowałem na temat sytuacji, zapytał co mamy zamiar robić.

— Biorąc pod uwagę fakt — odpowiedziałem — że nieprzyjacielskie wojska są zdeorganizowane i niezdolne obecnie do stawiania poważ-

niejszego oporu, zdecydowaliśmy kontynuować natarcie w celu osiągnięcia Odry. Główny kierunek natarcia — Kostrzyn, w którego rejonie będziemy usiłowali uchwycić przyczółek. Prawe skrzydło frontu rozwija się w kierunkach północnym i północno-zachodnim, przeciwko zgrupowaniu wschodniopomorskiemu, które już nie stanowi poważnego bezpośredniego zagrożenia.

— Z chwilą wyjścia nad Odrę — powiedział Stalin — oderwiecie się od skrzydła 2 Frontu Białoruskiego na odległość ponad 150 kilometrów. Tego obecnie czynić nie można. Na-

leży na razie zaczekać, zanim 2 Front Białoruski zakończy operację w Prusach Wschodnich i przegrupuje swoje siły za Wisłę.

— Ile to zajmie czasu?

— Mniej więcej dziesięć dni. Pamiętajcie — dodał Stalin — 1 Front Ukraiński obecnie nie może posuwać się dalej i zabezpieczać was z lewa, ponieważ będzie pewien czas zajęty likwidacją nieprzyjaciela w rejonie Opola — Katowic.

Proszę Naczelnego Wodza, aby nie zatrzymywał natarcia wojsk naszego Frontu, biorąc pod uwagę, że później będzie nam trudniej pokonać międzyrzecki rejon umocniony. By zabezpieczyć nasze prawe skrzydło, wystarczy wzmocnić Front jeszcze jedną armią.

Naczelny obiecał, że pomyśli nad tym, jednak w tym dniu odpowiedzi nie otrzymaliśmy.

KU ODRZE

26 stycznia oddziały rozpoznawcze 1 gwardyjskiej armii pancernej do-

tarły do międzyrzeckiego rejonu umocnionego i zdobyły sporą grupę jeńców. Na podstawie ich zeznań ustalono, że rejon ten na wielu odcinkach nie jest jeszcze obsadzony wojskami niemieckimi — jednostki hitlerowskie dopiero przegrupowywane są na ten kierunek.

Na podstawie powyższych danych podjęliśmy decyzję przyspieszenia ruchu sił głównych Frontu w kierunku Odry i poprobowania z marszu uchwycenia przyczółków na jej zachodnim brzegu. W celu skutecznego zabezpieczenia od ewentualnych uderzeń nieprzyjaciela ze strony Pomorza wschodniego naszych sił głównych, posuwających się w kierunku Odry (1 i 2 gwardyjskiej armii pancernej, 5 armii uderzeniowej, podstawowych sił 8 gwardyjskiej oraz 69 i 33 armii), postanowiono sukcesywnie skierowywać na północ i północny zachód 3 armię uderzeniową, 1 armię Wojska Polskiego oraz 47 i 61 armię i 2 korpus kawalerii.

Do likwidacji garnizonu poznańskiego pozostawiono tylko część sił 8 armii gwardii, 69 armii i 1 armii pancernej gwardii. Opanowanie miasta polecono dowództwu 8 armii gwardii. Sądono wówczas, że w okolicy znajduje się nie więcej niż 20 000 wojska, lecz później okazało się, że było ponad 60 000 żołnierzy i walka z nimi w umocnionym mieście przeciągnęła się do 25 lutego.

*

Według naszych przewidywań, do czasu wyjścia wojsk Frontu nad Odrę, nieprzyjacieli nie mógł zorganizować przeciwdziałania z Pomorza. W wypadku zaś dużego zagrożenia — mogliśmy jeszcze zdążyć przegrupować część sił nad Odry, którymi można by było rozbić zgrupowanie pomorskie. Tak w rzeczywistości później się stało.

Opracował:

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

Czy „Orzeł” rozwinie skrzydła?

W zawrotnym wprost tempie następuje przewarstwianie potrzeb i zmiana stosunku do niektórych spraw. Z bogatego arsenału przykładów możemy wziąć jeden: rekreację fizyczną w czasie pracy czyli popularne 10-minutowki gimnastyczne w zakładach. Są wprawdzie jeszcze takie środowiska, grupy pracowników i kierownictwa zakładów pracy, które traktują ten problem z przymrużeniem oka, albo w ogóle go nie dostrzegają, ale życie jest szybsze i przechodzi obok nich.

Nie pierwszy raz poruszamy sprawę rekreacji na naszych łamach. Ma ona bowiem kapitalne znaczenie dla regeneracji sił podczas pracy, przeciwdziałania ujemnym skutkom jednostajnych czynności, wpływa na ogólnie lepsze samopoczucie pracownika, co w rezultacie rekompensuje z nawiazką „stracone” 10 minut. Znaleźliśmy się zresztą na etapie, na którym przekonując już nie trzeba do celowości ćwiczeń rekreacyjnych. Trudność polega jedynie na znalezieniu odpowiedzi na pytanie: jak to robić i kto ma to prowadzić?

W praktycznym udzielaniu odpowiedzi na pierwsze pytanie specjalizują się w Poznaniu dwie komórki: Pracownia Ćwiczeń Rekreacyjnych Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego oraz Ośrodek Metodyczny Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej. Pracownia prowadziła już bardzo szczegółowe badania w kilku zakładach pracy, a na ich podstawie opracowano najbardziej korzystne układy ćwiczeń, dające optymalne efekty. Ośrodek Metodyczny służy instruktażem, pomocą w szkoleniu kadr demonstratorów. Gorzej jest z odpowiedzią na drugie pytanie. Okazało się bowiem, że zapotrzebowanie na ćwiczenia rekreacyjne przekroczyło już możliwości organizacyjne obecnego modelu. TKKF nie sprostą potrzebom. Zrodziły się głównie małe zakłady pra-

cy szukające wszelkich form czynnego wypoczynku dla swoich pracowników nie tylko w czasie, ale i po pracy, zakłady nie dysponujące własną kadrą instruktorów.

Poznań nie jest odosobniony w tych trudnościach i w szukaniu rozwiązań. Stołeczny TKKF znalazł się w podobnej sytuacji, a że smykałki do operatywności mieszkańcom stolicy odmówić nie można, przeto narodził się tam wzór, z którego skorzystano u nas. Powstało więc w Poznaniu Specjalistyczne Ognisko „Orzeł” przy Zarządzie Wojewódzkim TKKF. Jest to zupełnie nowy, oryginalny twór, któremu rokować można nie tylko dużą przyszłość, ale stanowić może załazek nowej formy działalności na rzecz kultury fizycznej.

Ognisko „Orzeł” jest pierwszym, które pracuje dla sze-

Rekreacja na zamówienie

rzej pojętego środowiska, świadcząc usługi przez wysoko kwalifikowanych fachowców. A jak bardzo są one potrzebne dowodzi przykład, że już kilka dni po powstaniu tego ogniska wpłynęły pierwsze zlecenia zakładów na zorganizowanie i prowadzenie u nich ćwiczeń rekreacyjnych. Sztab fachowców przygotował w ognisku wszystko co jest potrzebne do prawidłowego prowadzenia ćwiczeń i przejął na swoje barki całą odpowiedzialność w tym zakresie. Od czerwca ognisko prowadzi zajęcia w poznańskiej „Roxanie” a jednym z bardziej reprezentatywnych przykładów może być środkowy wieżowiec „Centrum” przy ul. Armii Czerwonej, gdzie jedno przedsiębiorstwo w imieniu swoim i sze-

ciu innych, mieszczących się w tym gmachu, podpisało umowę na systematyczne ćwiczenia rekreacyjne w czasie pracy zlecone ognisku. Zajęcia już się odbywają.

„Niespokojne duchy” z „Orzeł”, którym przewodzi prezes Ryszard Rybarczyk wyszły również naprzeciw innym społecznym zapotrzebowaniom. Stwierdzono, że wiele małych zakładów i instytucji chciałyby swoim pracownikom zapewnić godzinę w sali gimnastycznej, na basenie czy na lodowisku. Ale jak to zrobić? Gdyby ktoś się tym zajął sprawa byłaby prosta. Tym kimś okazało się ognisko „Orzeł”. Sobie tylko znanymi drogami dotarli członkowie zarządu do wolnych jeszcze tu i ówdzie godzin w salach gimnastycznych, a dysponując odpowiednią kadrą instruktorów organizują zajęcia dla pracowników tych zakładów, które nawiązały kontakt z ogniskiem. Zarząd składający się z wytrawnych speców od rekreacji myśli o znacznym rozszerzeniu zakresu usług aż do kompleksowych ćwiczeń rekreacyjnych.

Tylko pobieżna obserwacja pracy specjalistycznego ogniska pozwala stwierdzić, że aczkolwiek rozwiązanie nie jest jeszcze idealne, to uczyniono już poważny krok w bardzo ciekawym kierunku. Warszawskie doświadczenia bogatsze i nieco starsze są takie same. Wykazują nawet potrzebę powołania niemal spółdzielni usługowej z zakresu rekreacji, takiej jak istniejące leśkarskie, kosmetyczne czy turystyczne. Kto chce czynnie wypoczywać mógłby zgłosić się do takiej właśnie instytucji, gdzie fachowcy z zakresu medycyny i w określonych zakresach ćwiczeń i zapewnią najlepsze formy rekreacji. Nie jest to oczywiście proste i chyba nie bliskie. Potrzeby jednak narastają i kto wie czy taka działalność nie znajdzie sobie prawa obywatelstwa w naszym systemie kultury fizycznej.

Na razie działalność rekreacyjną dźwigają na swych barkach terenowe ogniska TKKF w dzielnicach, które w miarę możliwości (na ogół skromnych) prowadzą zajęcia wyrównawcze dla kobiet i mężczyzn w różnym wieku. Wszystkie pozostałe ogniska (zakładowe) wciągane są niestety, w tryby rozgrywek, mistrzostw, spartakiad, co powoduje oczywiście selekcję, koncentrowanie się prowadzących zajęcia na dostarczycielach punktów i siłą rzeczy wystawianiem poza nawias tych, którzy chcą tylko utrzymać linię lub zgubić nadmiar sadła. Tym ludziom, ciagle jeszcze najtrudniej znaleźć drogę do sali gimnastycznej.

Jedno ognisko w Poznaniu podjęło się już działalności usługowej specjalistycznej dla zorganizowanych grup z zakładów. Może „Orzeł” stanie się prekursorem nowych, jak się okazuje, bardzo potrzebnych form w kulturze fizycznej?

BOGDAN DOHNKE

Zbliża się koniec roku. Wielkopolscy budowlani wzmagają tempo robót. We wrześniu przekroczyli plan osiągnąć 8,1 mln złotych nadwyżki i zmniejszili nieco narosłe od początku roku niedobory. Niemniej jednak pełne wykonanie planu rocznego stoi pod znakiem zapytania.

Na budowie Elektrowni „Pątnów”, roczny plan nakładów inwestycyjnych został już znacznie przekroczony. Lecz roboty przy montażu szóstego i zarazem ostatniego bloku energetycznego o mocy 200 MW są opóźnione. We wrześniu Przedsiębiorstwo Robot Izolacyjnych „Izokor” znacznie przyhamowało tempo robót. Nie mogli więc rozpocząć kolejnej operacji pracownicy „Energoaparatury”. Niedostateczny postęp robót notowano także w „Hydrobudowie 7” oraz Rejonie Eksploatacji Dróg Publicznych. Zapotrzebowanie na energię elektryczną wkracza w fazę szczytową, a rozruch nowej jednostki prądotwórczej, która mogłaby złagodzić niedobór mocy wciąż jest odwołany.

W Hucie Aluminium poważne opóźnienie notuje się na budowie walcowni. Roczny plan nakładów wykonano tylko w 49,1 procentach, a nakładów na roboty budowlano-montażowe — w 62,4 procentach. We wrześniu, mimo sprzyjającej pogody, wskutek braków materiałów i konstrukcji stalowych, nie udało się odcieplić opóźnionych harmonogramie prac 1969 roku. Siegają one 2 miesięcy. Tymczasem produkcja surowego aluminium wciąż rośnie...

Na budowie Odlewni Żelaza w Sremie, budowlani zwiększyli we wrześniu tempo robót. Roczny plan nakładów inwestycyjnych ogółem przekroczone już o 8,1 procent a nakłady na roboty budowlano-montażowe wykorzystano w 80 procentach. Lecz efektów tych nie można w pełni zdyskontować. Pozostało bowiem do wykonania szereg pracochłonnych zadań wykończeniowych, gdzie opóźnienia są duże. Główną ich przyczyną jest niedobór siły roboczej, zwłaszcza w przedsiębiorstwach wykonawczych.

W uśrednionym budownictwie mieszkaniowym sytuacja

Zagrożone budowy

także jest niełatwa. W Poznaniu, w trzech kwartałach oddano do użytku o 163 izby mieszkalne mniej, niż w analogicznym okresie ub. roku, w województwie — o 390 więcej. Lecz z województwa nie można przzenieść izb do Poznania, ani z Poznania do województwa. Muszą być postawione tam gdzie są potrzebne i gdzie je planowano.

IV kwartał może przynieść jeszcze znaczną poprawę. Końcowe miesiące roku są bowiem w tej dziedzinie z reguły owocne. Ale i niebezpieczne. Pogoń za wykonaniem planu grozi bowiem pogorszeniem jakości robót, szczególnie wykończeniowych, oraz zwichnięciem frontu robót na zimę. To ostatnie może spowodować zmniejszenie efektów rzeczowych w I kwartale przyszłego roku.

W inwestycjach przedsiębiorstw i instytucji podległych radom narodowym, sytuacja jest pomyślniejsza. Za 8 miesięcy roczny plan nakładów został wykonany w 57 procentach a więc o 2,3 punkta lepiej niż w analogicznym okresie ub. roku. Godne uwagi jest także to, że zmalały nakłady na mury a wzrosły na zakup maszyn, urządzeń i środków transportowych.

Ogółem w 3 kwartałach br. uśrednione przedsiębiorstwa budowlano-montażowe Wielkopolski wykonały roboty inwestycyjne o wartości 5,4 mld zł, realizując swe planowe zadania: w Poznaniu — w 98,5 i w województwie — w 96,8 procentach. Niedobory pozorne są nieduże; 85,2 mln zł. Rzecz w tym, że nie występują one na jednej budowie o tej wartości, lecz są rozproszone w setkach miejsc.

Ciekawa jest geografia tych niedoborów. Wśród przedsiębiorstw mających swe siedziby w Poznaniu, największe zaomieszczenia wykazuje Budowlane nr 2 i 3, obie „przemysłówki”, obie „Hydrobudowy” (7 i 9) oraz zakłady komunalne. Natomiast wyprzedzają realizację planu: Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 i „Mostostal”.

W województwie największe zaległości mają przedsiębiorstwa melioracyjne, bo ponad 31 mln zł. Następnie — przedsiębiorstwa budownictwa ogólnego w Koninie i Pile oraz przemysłowego w Ostrowie. Natomiast nieznacznie nadwyżkami mogą się pochwalić przedsiębiorstwa budownictwa komunalnego i spółdzielczości pracy.

Pocieszające jest to, iż we wrześniu, szereg przedsiębiorstw poczęło zaległości odraabiać.

PIOTR CHOJNACKI

„Nasza bialo-czerwona” bawi i uczy

Jest to książka zupełnie szczególna, rzecz można — ewenement wydawniczy: trzeba przy jej lekturze (przeznaczona dla starszych dzieci) myśleć, rysować, wycinać, naklejać, podczas których to czynności przyswajają się sporo wiadomości z zakresu tego, co można określić podstawami wychowania obywatelskiego.

Książka „Nasza bialo-czerwona”, edycji Wydawnictwa Harcerskiego, za pośrednictwem zadań, quizów, krzyżówek itp. dobrze pomyślanych zajęć — pozwala młodemu czytelnikowi poznać dorobek i tradycje oraz perspektywy rozwoju Polski Ludowej.

Sądzi, że książka zasługuje na uwagę pedagogów, może bowiem okazać się pomocna w starszych klasach szkół podstawowych, choć i licealista dowiedzieć się z niej może sporo (naturalnie, zadania „nożyczkowo-klejowe” obliczone są na czytelnika młodszego).

Eksperymentalna na naszym rynku wydawniczym publikacja powinna — po konfrontacji z młodocianym odbiorcą i uwagach pedagogów — zostać ewentualnie ulepszona. I kto wie, czy nie wprowadzona jako lektura uzupełniająca dla uczniów. (wp)

Paragraf i życie

Mieszanka ziołowa

Proces cywilny, o którym dziś piszemy, odbywał się już po sprawie karnej, w której Władysław F. został skazany na 5 lat więzienia i 150 tys. zł grzywny.

— Za co? — Za produkowanie mieszanki ziołowej, która — opatrzone zachęcającą nazwą „Nektar” — miała służyć do domowego wyrobu orzeźwiającego napoju. A służyła producentowi do łatwego i szybkiego zrobienia majątku.

Bo Władysław F. uzyskał w Państwowej Komisji Cen na podstawie sfałszowanej kalkulacji zatwierdzenie ceny zł 3,95 za 100-gramową paczkę swojej mieszanki. I taką cenę pobrał za 300 tysięcy paczek, które sprzedał WZGS „Samopomoc Chłopska”. Po potrąceniu marży Władysław F. zainkasował przeszło 800 tys. zł. A po jakimś czasie PKC ponownie sprawdziła kalkulację i stwierdziła... oszustwo. Prawidłowo wyliczona cena paczki mieszanki powinna wynosić tylko zł 1,10. Władysławowi F. należała się mniej niż trzecia część należności jaką pobrał — około 250 tys. zł.

W sądzie cywilnym toczył

Program rządu Brandta

Dokończenie ze str. 3

dużo trwająca owacja posłów partii rządzącej. Z ław opozycji natomiast posypał się grad pytań, m. in. dotyczących Polski, układu atomowego.

Kancelarz odmówił ustosunkowania się do nich.

W exposé Brandta było mniej werbalnych deklaracji niż w programach dotychczasowych rządów. Czy w ślad za tym pójdą czyny — jak daleko pójdą — od tego zależy będzie nasza ocena polityki tego rządu.

RYSZARD WOJNA

JAN WOLSKI

JAN WYDERKOWSKI-GRAB PO WRZEŚNIU BYĆ LIPIEC

Niemcy próbowali też wykorzystywać wziętych do niewoli partyzantów, szmuglerów i kurierki, które wpadły w ręce Gestapo. Na wszelki wypadek, każdy kto wpadł w ręce Niemców i był przez nich dobrowolnie zwolniony, był przez nas z miejsca podejrzany i pozostawał pod stałą obserwacją.

Mimo dużych wysiłków nie udało się więc Niemcom ulokować swoich agentów w naszych szeregach.

Ukraińcy często spisywali się niechętnie w czasie drugiej wojny światowej. Wychowani w Polsce, często oficerowie polskiej armii, po wkroczeniu Niemców do naszego kraju wzięli się z nimi i szczególnie ostro występowali przeciw Polakom.

★

Już po wojnie, w czasie pobytu w Moskwie, pojechałem w pewną słoneczną niedzielę wraz z dziećmi do miasta, do lasu. Znajdowało się tam osiedle letnich domków, tak zwanych „dacz”. Przypadkowo spotkałem znajomego radzieckiego pisarza Włodzimierza Bielajewa, który zaprosił mnie do swej daczki na kilkaset koniaków. W trakcie rozmowy zapytałem go, nad czym obecnie pracuje.

— Wiesz — odpowiada — interesuje mnie sprawa wymordowania przez Niemców w czasie okupacji profesorów polskich we Lwowie. Właśnie zbieram i porządkuję materiał, który po opracowaniu mam zamiar opublikować.

Temat był szczególnie dla mnie, jako Polaka, interesujący, więc pograżaliśmy się w rozmowie. Naraz gospodarz rzucił pytanie:

— Byłeś przed wojną oficerem zawodowym, prawda?

— Tak, służyłem w Poznaniu, w 57 pułku piechoty imienia Karola II króla Rumunii...

Duet taneczny z Leningradu

Balet o „Giselle” należy do żelaznych pozycji światowej literatury choreograficznej. Romantyczny ten utwór o zwycięście mocno już dzisiaj spłowił, niemniej stanowi ważny sprawdzian umiejętności wszystkich tancerzy świata. W rolach Gizelli i Alberta można wykazać się wirtuozostką techniczną najwyższej klasy.

Więc nic dziwnego, że soliści Państwowego Teatru Akademickiego im. Kirowa w Leningradzie — Irina Kolpakowa i Władimir Siemionow zapragnęli przedstawić się właśnie w „Giselle”. Młoda rosyjska primabalerina udowodniła, że nie tylko idealnie opanowała technikę klasyczną, ale nadto jest i nieprzeciętną in-

dywidualnością aktorską. Subtelna ekspresja ruchu, zawsze pełnego wdzięku, harmonizuje tu pięknie z wyrazem muzycznym. Artystka była prawdziwą Gizellą — w każdym geście i nawet spojrzeniu. Również i partner solistki W. Siemionow zdobył sobie szczerze uznanie publiczności wyjątkowo zgrabną, wyniosłą postawą amanta oraz gracją i elegancją wykończonego w szczegółach tańca (nawzajem lekki i zarazem sprężysty skok). Efektowną „scenę cmentarną” (duet II aktu) wykonali nasi goście z perfekcją, pląsając bezszalenie niby dwie zjawy pozagrobowe. Aż owa banalna muzyka starego Adama nabrała jakiejś niespodziewanej poetyczności i głębi!

Radzieckim wirtuozom towarzyszył sprawnie zespół baletowy Poznańskiego Opery, przy czym wyróżniał się dobry poziom artystyczny R. Juszkat, L. Wojtkowiak, J. Solecki. Orkiestrę prowadził dyskretnie i z wyczuciem M. Szczęsnowski, muzyk o długoletnim doświadczeniu. Na sali publiczności dużo i gorąco reagującej. Widziało się także wielu tancerzy ze starszej i młodszej generacji. Wszyscy oni mogli tylko skorzystać z tak znakomitych wzorów. I należy żałować, że stanowczo zbyt rzadko w naszym Teatrze oglądamy solistów zagranicznych, spod znaku Terpsychory.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

— W takim razie powinienś znać kapitana Pobichuszczygo!

Oczywiście, znam. Ukrainiec z pochodzenia, Pobichuszczy był tak zwany oficerem kontraktowym (oficer taki miał wszystkie uprawnienia oficera zwykłego, z wyjątkiem zajmowania się pracami mobilizacyjnymi). Po zakończeniu szkolenia w szkole podoficerskiej został przydzielony do kompanii, dowodzonej przez niego. Pobichuszczy był zdolnym i energicznym oficerem. Słyszałem, że po śmierci dowódcy batalionu w bitwie pod Kutnem, we wrześniu 1939 roku, objął po nim batalion...

— W takim razie uzupełnij ci jego życiorys — powiedział gospodarz. Otóż pan kapitan Pobichuszczy dostał się do niewoli niemieckiej, w której długo nie zabawił, gdyż zgłosił akces do współpracy z Niemcami. Został dowódcą batalionu „Galand”. Słyszałem pewnie, że we wschodniej Galicji działały dwa bataliony Abwehry. Dowódcą jednego z nich, występującego pod kryptonimem „Nachtigal”, był słynny Oberlaender, drugiego zaś, o nazwie „Galand”, kapitan, dziś już major, Pobichuszczy. Prawdopodobnie orientujesz się, jakiego rodzaju zadania spełniały te bataliony. Z zebranych dotychczas przeze mnie materiałów wynika niezbicie, że wymordowaniem profesury lwowskiej zajmował się batalion Oberlaendera, ale Pobichuszczy ma również wiele grzechów na sumieniu, choć nieco mniejszego kalibru. Twój były dowódca i kolega cieszy się dobrym zdrowiem i mieszka obecnie w Niemieckiej Republice Federalnej. Mogę ci nawet służyć jego adresem — zażartował gospodarz.

W przedwrześniowej armii polskiej służyło wielu Polaków z różnych armii. Byli wśród nich oficerowie z byłych armii carskiej i austriackiej, niewielka liczba z byłej armii pruskiej i dość liczna grupa oficerów legionowych. Oprócz nich służyli jako kontraktowi oficerowie nie-Polacy: Ukraińcy, Gruzini, Ormianie i inni. Przeważnie lojalnie wykonywali swoje obowiązki wobec przybranej Ojczyzny, szybko wstąpił w polskie środowisko. Wojnę przeżyli w oflagach lub na różnych frontach, gdzie tylko toczyła się walka z Niemcami. Byli jednak i tacy, jak Pobichuszczy...

Bydgoska Polonia uległa fińskiemu hokeistom 3:9

Nadszpedzanie dużym zainteresowaniem poznanskich miłośników hokeja na lodzie cieszyło się wczorajsze międzynarodowe spotkanie lidera II ligi fińskiej Mantan Kiekko z Bydgoską Polonią. Był to trzeci występ Finów w Polsce i pierwszy zakończony ich niespodziewanym, wysokim zwycięstwem 9:3 (2:2, 3:1, 4:0).

Poprzednie mecze gości z Finlandii przegrali: z tą samą Polonią 2:2, a z Pomorzaniem Toruń 4:7. Wynikiem spotkania na „Bogdanie” w Poznaniu sprawili niespodziankę nie tyle Finowie ile Bydgoska Polonia, która zagrała bardzo słabo. Bydgoszczanie wystąpili bez swoich asów atutowych Fetera i Nowaka, którzy są na zgrupowaniu przed meczem z NRD (odbywa się dzisiaj w Toruniu) bez Guzikowskiego, a świetnie zapowiadający się junior Borowicz (nr 7) członek kadry narodowej juniorów, grał tylko jedną tercję i z powodu kontuzji nie zo-

Wycieczka kibiców na mecz Polska - Bułgaria

W związku z licznymi pytaniami o wycieczkę na mecz piłkarski Polska - Bułgaria, który odbędzie się w niedzielę 12 listopada br. o godz. 12 na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie, informujemy, że wyjazd taki organizuje „Turysta” w Poznaniu, ul. Wodna 23. Odjazd autokarów z Poznania przewidziano na godz. 5 rano w niedzielę a powrót ok. godz. 23 tego samego dnia. Poza tym organizatorzy przygotowali dla wyjeżdżających błyskawiczny konkurs z nagrodami na wynik meczu. Szczegółowych informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat „Turysty”, również telefonicznie, pod nr. 526-06. (ck)

Kto zostanie jesiennym mistrzem w hokeju?

Jeszcze tylko kilka zaległych spotkań pozostało do rozegrania w rundzie jesiennej mistrzostw I ligi hokeja na trawie.

Drużyna Grunwaldu powróciła z wyprawy do NRD, gdzie poniosła w obu meczach porażki. Sport Club Lipsk zwyciężył wojskowych 4:2, a w Jenie miejscowy ligowy Motor - Jena wygrał 4:3. Zespół Poznania był osłabiony jedynie Juszczakiem w linii ataku.

Obecnie Grunwald ma do rozegrania trzy zaległe mecze: dwa na Górnym Śląsku z Siemianowiczaną i Górnikiem oraz w terminie do 9 listopada pojedynkę z gnieźnieńską Spartą w Gnieźnie. Srebrną Polonię czekają dwa niełatwe mecze z gnieźnieńskimi drużynami: Spartą i Stellą.

Końców meczów będą o tyle ważne, że mogą zmienić przedmiot tabeli rozgrywek. (x)

W ostatnim meczu o mistrzostwo jesiennej rundy I ligi Lech (Poznań) pokonał na własnym terenie Stellę (Gnieźno) 2:0.

Dnia 26 października 1969 r. zmarł po krótkotrwałej lecz ciężkiej chorobie, długoletni pracownik naszego Szpitala, przeżywszy lat 63,

PIOTR TUROWSKI

W Zmarłym straciłmy znanego i cenionego pracownika oraz nieodżałowanego kolego, o którym pamięć pozostanie wśród nas na zawsze.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30 października br. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

Rodzina Zmarłego
WYRAZY SZCZERE I GŁĘBOKIEGO
WSPÓŁCZUCIA

składają:
PRACOWNICY - DYREKCJA - POP
RADA ZAKŁADOWA
Wojewódzkiego Szpitala Dziecięcego
im. B. Krzywiewicza w Poznaniu.

K8161

Dnia 27 października 1969 r. zakończyła swe pracowite i pełne poświęcenia życie, nasza najukochańsza matka, teściowa i prababcia, przeżywszy lat 76, sp.

STANISŁAWA JANKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 31 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążony
SYN Z CÓRKAMI I RODZINĄ

Poznań, ul. Rybaki 22/27. 12782g

Dnia 29 października 1969 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 72, sp.

STANISŁAW SKIBIŃSKI

emerytowany nauczyciel

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 31 bm. o godz. 9.55 na cmentarzu junikowskim.

o czym zawiadamia stroskana

RODZINA

12767g



POZNAN
Grunwaldzka 19

Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego), Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30-17 redaktor naczelnego 657-76 zastępca red. naczelnego 657-18 sekretarz redakcji 648-85 redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń Poznań ul. Grunwaldzka 19, telefon: 452-89 i 611-21. Za treść i terminy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłaty na prenumeratę kwartalną, półroczną i roczną przyjmują placówki Poczty i Rachunku. Druk: Poznańskie Zakłady Graf. im. M. Kasprzaka, Poznań, 7 wierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-5

Żużel

Wyciągi opolskie zadecydują

Trzeci i decydujący mecz o wejście w skład zespołu opolskiego w I lidze żużlowej, pomiędzy wicemistrzem II ligi - Unią Leszno i siódmym zespołem w tegorocznych rozgrywkach I ligi - Włocławkiem Czerwona, odbędzie się na neutralnym torze w Opolu 2 listopada. Początek zawodów o godz. 12.

Przypominamy, że pierwsze dwa spotkania, które miały dać rozstrzygnięcie zakończyły się w sumie wynikiem remisowym. (x)

Najbliższe plany rugbistów

Na zakończenie jesiennej sezonu rozgrywek o mistrzostwo I ligi rugby Poznańscy goście będą 2 listopada sześciokrotnego mistrza Polski, stołeczną Skrę. Mecz odbędzie się na Winogradach, początek o godz. 15.

Sezon tegoroczny zamierzają zakończyć dyscypliną zamknąć meczem: zespołu młodzieżowego z drużyną starszych panów, złożoną z zawodników Poznań i Polonii. Mecz ma się odbyć 16 listopada na stadionie Poznań.

W przyszłym roku odbędzie się kilka spotkań międzypaństwowych. W ramach walk eliminacyjnych do grupy finałowej o Puchar Narodów reprezentacja nasza rozegra pierwszy mecz 7 kwietnia z Jugosławią w Splicie, następnie 1 maja z Bułgarią w Polsce oraz 20 węg. 25 kwietnia w Hiszpanii w Poznaniu. W drugiej grupie eliminacyjnej o swans ubiegają się reprezentacje: Portugali, Maroka, Holandii i Belgii.

W przyszłym roku wystąpi również reprezentacja młodzieżowa. W marcu spotka się ona z młodzieżową reprezentacją Włoch, przypuszczalnie w Puławach.

II LIGA PIŁKARSKA

W środę w Lublinie rozegrano awansowe spotkanie o mistrzostwo II ligi piłkarskiej, w którym zespół miejscowego „Motoru” przegrał ze „Stalą” Mielec 1:4 (0:1).

Szachy

Mistrzostwa okręgu

Rozgrywki drużynowe w klasie międzywojewódzkiej wkraczały w decydującą fazę. Do mistrzostwa go tytułu pretendują nadal cztery najsilniejsze zespoły w POZSZACH. Po czterech kolejkach gier prowadzi Stilon Gorzów 20,5 pkt. przed Pocztowcem II 20 oraz Lechem II i Zagłębiem Konin po 18,5. Dalsze miejsca w tabeli mistrzostw zajmują aktualnie: PDK Szamotuły, Huragan Zagan, Rzemieślnik Kalisz i Dyskobolia Grodzisk.

RADZIKOWSKA NA CZELE

W Vesely na Morawach dobiega końca turniej strefowy pań, na którym mistrzyni Polski Krystyna Radzikowska prowadzi po 14 rundach mając 9 pkt. przy jednej porażce. Polka wyprzedza Bełmarię (Jugosławię), Vreeken (Holandię) i Vokralovę (CSRS).

Przed oficjalnym zakończeniem sezonu pływackiego

Na wtorkowym posiedzeniu zarządu Poznańskiego Okręgowego Związku Pływackiego omawiano między innymi program oficjalnego zakończenia tegorocznego sezonu pływackiego, które odbędzie się pod koniec listopada br. Program obejmuje podsumowanie i organizację finałów I Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży, jak również innych poważnych imprez tego roku. Za przygotowanie Spartakiady poznańscy działacze POZP zebrał sporo gratulacji, a najprzejawniejsze zawarte są w Komunikacie PZP nr 9, gdzie czytamy m. in.:

„Polski Związek Pływacki ocenia bardzo wysoko przygotowanie obiektu oraz całość organizacji i przeprowadzenie I Centralnej Spartakiady Młodzieży w pływaniu. Z tego miejsca PZP składa Komitetowi Organizacyjnemu i wszystkim działaczom wyrazy uznania i serdeczne podziękowanie za ogromny wkład pracy jaki włożyli w sprawny przebieg tej wielkiej imprezy...”

Na tym samym posiedzeniu zarządu omawiano też szczegółowo terminarz imprez na przyszły rok. Jest on niezwykle bogaty. (ck)

Dnia 28 października 1969 r. zmarł nagle, namaszczonej Olejami św., najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadziuś, sp.

WACŁAW MARKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 31 bm. o godz. 11.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

12768g

Dnia 28 października 1969 r. po ciężkich cierpieniach zmarł, namaszczonej Olejami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 82

WŁADYSŁAW MODRAK

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 31 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA Z CÓRKAMI

Poznań, ul. Mateckiego 34 m. 16. 12714g

Dnia 27. X. 1969 r. po bardzo pracowitym życiu, po ciężkich i długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., zmarł mój najlepszy ojciec, nasz najukochańszy brat, teść, dziadek, i wujek, sp.

STEFAN MAJEWICZ

były założyciel hotelu „Pod Orłem” w Bydgoszczy.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30 bm. o godz. 15 na cmentarzu Nowofarnym w Bydgoszczy.

W głębokim smutku pogrążeni

ZIĘĆ Z DZIEĆMI - Poznań

SIOSTRA I BRAT - Bydgoszcz

RODZINA dr. ZAWACKICH

- Czersk

SYN Z RODZINĄ - Anglia

Bydgoszcz, pl. Wolności 5/8. K8155

Praca

Mężczyzna, przyjmie do pomocy pracę, 3 razy tygodniowo, od godz. 9 lub wcześniej. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 11813g.

Poszukuje uczniów - Zakład Blacharsko-Instalacyjny Września, Kilińskiego go 2, tel. 539. 673p

Pomoc domowa, na stałe potrzebna zaraz. Przybyłowskiego 48 m. 4. 10773g

Dobra fryzjerka, potrzebna. Chelmońskiego 18, 12439g

„MOTOZBYT” PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE Poznań - Antoninek ulica Goryslawa nr 9

zawiadamia
że z dniem 30 października 1969 roku
WSTRZYMUJE
PRZYJMOWANIE PRZEDPŁAT
na samochody marki „Warszawa”
— na rok 1971.

Jednocześnie zastrzega się prawo zwrotu dokonanych przedpłat na rok 1970 w zależności od wysokości dostaw. K8168

DLA KANDYDATÓW NA WYŻSZE UCZELNIE Studium Języków Obcych przy ZW TWP rozpoczyna 15. XI. 1969 roku

kursy przygotowawcze
języków obcych
(rosyjski, niemiecki, angielski)
dla kandydatów na wyższe uczelnie
Zajęcia prowadzi lektorzy wyższych uczelni.
Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Studium,
ul. Łukaszczyca (Szkoła Podstawowa nr 9)
codziennie od godz. 17-20 z wyjątkiem sobót. K7980

Pomoc do opieki nad dzieckiem 10-miesięcznym - potrzebna. Zgłoszenia: Poznań, ul. Konopnickiej 14 m. 2, od godz. 17. 10912g

Nauka

Tańców towarzyskich - wyucza Adela Szczyrkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 10931g

Angielskiego ucze u siebie - Jezyce, lub w domu ucznia. Adres wskazać „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 11420g.

Kupno

Brzoza aluminiowa srebrna w proszku lub paście oraz brzoza złota w proszku, kupie każda ilość. - Zgłoszenia pod numerem telefonu 324-34, przed podaniem lub oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 11074g.

Kupie gilotynę do cięcia blachy. Poznań, ul. Czekalskiego 11, tel. 719-49. 10217g

Piec „Höntscha” model D i członki środkowe model C. w dobrym stanie, kupie. Oferty z ceną „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 10779g.

Majsterkanie tarty, kupie. Strzelecki Kostrzyn Wlkp. Dworcowa 4, tel. 80. 9312g

Sprzedaż

Wózki dziecięce dużym wyborze, poleca wytwórnia. Chojnacki, Zbyszewska 12. 10847g

Sprzedam nową ciepłą 1200 m², 17 km od Poznania. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 10326g.

Dnia 26 października 1969 r. zmarła po ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., najukochańsza matka, babcia, prababcia

KATARZYNA ZAWORSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

CÓRKA, WNUCZKI, PRAWNUCZKI

Poznań, ul. Grottera 9 m. 9. 12716g

Dnia 27 października br. zmarł po długich cierpieniach w wieku 67 lat

TEODOR KAMIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu w Brudzewie.

Pogrążona w smutku

ZONA Z DZIEĆMI

12695g

S. + P. KAZIMIERZ DUTKIEWICZ

ukochany mąż, ojciec i dziadek zmarł dnia 27 października, po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 62.

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu junikowskim, dnia 31 października br. o godz. 11.55,

o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

ZONA Z RODZINĄ

12705g

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GARMATERYJNE

POLECA

posiłki regeneracyjne

dla pracowników przedsiębiorstw przemysłowych
w okresie jesienno-zimowym.

Szczegółowych informacji udziela Dział Handlowy PPG
w Poznaniu, ulica Czerwonej Armii 39 — telefon nr 537-42.
K7897



UWAGA!

Uczestnicy Poznańskich
Gry Liczbowej

„KOZIOŁKI”

Na 651 grę na dzień 2 listopada 1969 roku
Kolektury P.G.L. „Koziołki”
przyjmować będą zakłady

w następujących terminach:

- na terenie województwa do dnia 30. X. 1969 roku — to jest do czwartku włącznie,
 - w miastach powiatowych do dnia 31. X. 1969 roku — to jest do piątku — normalnie w godzinach jak w soboty,
 - na terenie m. Poznania do dnia 31. X. 1969 roku — to jest do piątku w normalnych godzinach — jak w soboty.
- „KOZIOŁKI” SPEŁNIA TWOJE MARZENIA
— ZŁOŻ ZAKREŚLONE KUPONY. K8143

PAŁAC KULTURY — informuje

że dnia 30 października 1969 r.

NASTĄPIŁA ZMIANA

numeru wywoław. centrali telefonicznej
Z NUMERU 581-11

na numer 614-51

K8079

Pracownicy poszukiwani!

MHD Art. Spoż. Poznań - Północ poszukuje zaraz

— AGENTÓW skupu opakowań szklanych.

Zgłoszenia przyjmuje sekcja opakowań, ul. Wodna 7 w godzinach od 7 do 15. M8039

Zasadnicza Szkoła Rolnicza w Będlewie — przyjmie zaraz

KSIEGOWEGO z praktyką.

Wymagane wykształcenie średnie. K8019

Wojewódzka Spółdzielnia Pracy „Transped” w Poznaniu — zatrudni zaraz

KIEROWNIKA KLUBU — wymagane wykształcenie średnie, oraz kilkuletnia praktyka, wynagrodzenie od 1.800,— zł do 2.100,— zł.

Podania wraz z życiorysem i odpisami świadectw kierować do Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy „Transped” w Poznaniu, Stary Rynek 44. K8135

Rodowodowe brzoze pudełki miniaturowe, sprzedam. Warszawa - Marymont, Łomiana 10 m. 4. K7976

Sprzedam korzystnie garaż przy ul. Dalekiej. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 11479g.

Sprzedam taśmę z/w grubość 0,5 szerokość od 10-43 mm. Piątkowo, Obornicka 22a. 11444g

Samochody

Renault R-10, rok produkcji 1967 gruzien, stan idealny, sprzedam. Telefon 407-09, godz. 10-16. 12760g

Sprzedam samochód osobowy Skoda Spartak, w dobrym stanie. Teofil Bartczak, Rychtal, pow. Kepno. 660p

Samochody nowe i używane, prawie wszystkich marek, zgłoszone do sprzedaży - oferuje Biuro Usługowe Wrocław, Krakowska 132, tel. 421-44. K7094

Sprzedam Syrenę 101. Stan dobry. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 11401g.

LoKale

Ucznia szkolnego młodszego, zakwateruję. Mostowa 14 m. 8. 11176g

Pracujący, spokojny, poszukuje pilnie pokoju - również wspólnego. Chętnie perferuje. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 12428g.

Szczecin! 3-pokojowe, c.o., nowe budownictwo, 1 ptr., telefon, zamienie na podobne 2-pokojowe - Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 12511g.

Pracująca, poszukuje pokoju (najchętniej nieumeblowanego). Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 12565g.

Gdańsk! Pokój, kuchnia, nowe budownictwo w Poznaniu zamienie na równorzędne w Gdańsku. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 11479g.

Samotny lat 42 z mieszkaniami, posłubi pania do lat 38. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 11431g.

A GŁOS WIELKOPOLSKI 5
Nr 258 (7993) 30 X 1969

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Dni Turbina” (premiera); NOWY — g. 15 „Niezwykła przygoda”; OPERA — g. 19 „Dama pikowa”; OPERET — g. 19 „Skrzydlaty kochanek”; MARCINEK — g. 11 i 17 „Baśń o pięciu braciach”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20 „Wizyjny” (radz. 14.1); APOLLO — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18 „Siedmiu braci Cervi” (włoski 14.1); g. 20.15 „Beniamin, czyli pamiętnik cnotliwego młodzieńca” (franc. 18.1); BALTYK — g. 9, 12, 30, 16, 19, 30 „Bracia Karamazow” (radz. 16.1); CZERNASTKA — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18, 20.15 „Człowiek z Hongkongu” (franc. 14.1); GONG — g. 10, 12 „Gdy umilkły działy” (radz. 12.1); g. 16, 18, 20 „Skąd przcho-dzi” (franc. 18.1); GRUNWALD — g. 17 „Cztery pancerni i pies” (II zestaw — pol. 7.1); g. 19.30 „Nikt nie chciał umierać” (radz. 16.1); GWIAZDA — g. 10, 30, 13 „Dwie sroki za ogon” (radz. 12.1); g. 15, 30, 18, 20.15 „Zwycięzcy fa-szyzmu” (radz. 16.1); KOSMOS — g. 17, 19.30 „Strzał w ciemność” (ang. 14.1); MALTA — remont; MINIATURKA — g. 15, 30 „A to historia” (USA 14.1); g. 17, 30, 19.30 „Dziewica dla księcia” (włoski 13.1); OLIMPIA — g. 10, 12, 30, 15, 30 „Polowanie na mezczyznę” (franc. 16.1); OSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Kaukaska branka” (radz. 11.1); PANCERNIAK — g. 17.30 „Żołnierskie serce” (radz. 14.1); g. 20 „Zmartwychwstanie” (I s. — radz. 18.1); PALACOWE — g. 12, 30, 15, 17, 30 „Woja i pokój” (cz. III — radz. 14.1); g. 20 „Pożegnanie z filmem „Billy kłam-ca” (ang. 16.1); PRYJAZN — nie czynne; RIALTO — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18, 20.15 „Brylantowa reka” (radz. 14.1); RUSALKA (Swa-rzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Czaj-cie na listy” (radz. 12.1); SCAŁA — g. 16, 18, 20 „Pusty kurs” (radz. 14.1); TECZA — g. 17, 30, 19.30 „Siedem nianiek” (radz. 14.1); WARTA — g. 10, 12, 14 „Brunatne cienie” (radz. 11.1); g. 16, 18, 20 „Eskadra czuwa” (radz. 11.1); WZASAWICZ (Puszczykowo) — g. 15, 17, 19.15 „Ryszard Lwie Serce i Krzyżowcy” (USA 14.1); WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Woja i pokój” (cz. IV — radz. 14.1); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Pustelnia Parmeńska” (franc. 14.1); WRZOS (Mosina) — g. 15, 17, 19.15 „Mały zbieg” (radz. 11.1); FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Londyn współczesny” cz. II.

DYZURY

Interna, chirurgia ogólna, oku-listyka — Szpital Miejski im. Stru-sia, ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11.
Neurologia — Szpital Miejski im. Strusia, Oddział Neurologicz-ny, ul. Grobla 26, tel. 594-68.
Laryngologia — Szpital Klinicz-ny im. Świeickiego, ul. Przyby-szewskiego 49, tel. 67-12-31.
Psychiatria — Klinika Psychia-tryczna, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.
Pozostawie Ratunkowe (ul. Cheł-mońskiego 20). Wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w do-mu tel. 666-68; dla Poznania po-rady lekarskie tel. 637-35 — pod-stacie ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — cała doba dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103, tel. 596-66). Podstacja w Luboniu — tel. 09 — cała doba.
Ambulatoria: internistyczne (ul. Chełmońskiego 20) — czynne cała doba; pediatryczne (Chełmoń-skiego 20) g. 15-23 niedz. i święt.; cała doba; stomatologiczne (ul. Chełmońskiego 20) czynne od 18-7 w niedz. i święta; cała do-ba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chi-rurgiczne II — ul. Kasprzaka 18, tel. 623-55 — cała doba.
„Telefon Zaufania” nr 596-97 — dyżurny lekarz psychiatry — g. 8-22.
Porady przeciwalkoholowe tel. 539-18, dyżurny informacyjny w dni powszednie g. 8-19.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba). Główna 53, Staroleśka 72 (dyżurny nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14, od 8-21: w nocy nagłe wypadki.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: Fala 1322 i UKF 66.62 MHz (do g. 17): 8.10 Public. międzynarod.; 8.19 Melodie na dzień dobry; 8.44 Bez-pieczestwo na jezdn. zależy od nas samych; 8.54 „Haselko na dzień”; 9 Dł. kl. III-IV (fiez. pol-ski); „Brzydkie kaczuszki”; 9.30 Słuchaj ork. kompozytorów po-pkich; 10.05 Opowieść o ludziach w pociazu odc. 12 pow.; 10.25 Uu bione przeboje; 10.50 „Miejsce fi-zyki”; — z cyklu „Współczesna fi-lozofia przyrody” (I); 11 Dł. kl. VII (geograficzna); „Woja i Don” rozmowa przed mikrofonem M. i J. Przymnowskich; 11.25 Konec. Ork. PR i TV w Łodzi pod dyr. Z. Szeli z udz. solistów; 11.50 Po radnia Rodzina; 12.25 Konec, z po-lonezem; 13 Z życia ZSRR; 13.20 Na swojską nutę graja i śpiewają zespoły regionalne; 13.40 „Wiecie, lepiej, taniej”; 14.10 Gra Z. Gry-bowski — fortepian; 14.30 — Z estrad i scen operowych naszych sasiadów; 15.05 Godzina dla dzie-ciat i chłopców; 15.10 Popołudnie z młodzieżą; 15.05 Przegląd wyda-rzeń ekonom.; 15.20 Grała ork. rozrywk.; 15.50 Muz. i Aktuali.; 15.15 „Z księżarskiej ludy”; 15.30 Kwadrans muzyczny K. Stromen-gera; 15.45 Śpiewy staropolskie; 20.25 „Musicalne bez stów”; 21 Dla Polaki — audycja dokumentalna; 21.25 Duety instrument.; 21.40 „Niepoprawnie bolesny człowiek” aud. 3 z listów K. C. Norwida; 22 Konec Chóru pod dyr. J. Kur-czewskiego; 22.20 Muz. radziecka; 23.10 „Przegląd i pogląd”; 23.20 Tańczymy po północy; 0.10 Pro-gram nocny z Bydgoszczy.
WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 10, 12.05, 15. 16. 18. 20. 23. 24. 1. 2. 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.05 Muzyka Tydzień Poznania; 8.35 „Dalekiem” — re-portaż dżw.; 9 Londyn — inspira-cje utworów Irelanda i Coats’a;

Przed sesją Rady Narodowej

Praca samorządu mieszkańców czeka na udoskonalenie

We wtorek, 4 listopada o godz. 10 odbędzie się w Domu Technika sesja Rady Narodowej Poznania, poświęcona ustaleniu kierunków dalszego rozwoju samorządu mieszkańców w latach 1969-73. W związku z tym odbywają się obecnie w naszym mieście — pod egidą komitetów FJN — spotkania z działaczami komitetów blokowych i domo-wych.

Na spotkaniach omawia się 4-letnią działalność samorzą-du mieszkańców. Wyszło z tego także koncepcje dalszego usprawnienia jego pracy. Choć na wielu przykładach można stwierdzić, że samo-rząd mieszkańców spełnia swo-je zadania, jednak nie wszę-dzie jeszcze korzysta on z naj-lepszych wzorów. O niedociąg-nięciach świadczą wypowiedzi na spotkaniach. Zbyt mały jest udział młodzieży w dzia-łalności komitetów blok-o-wych. Nie wszędzie też dzia-łalność ta powiązana jest z in-nymi organizacjami społecz-nymi: TPD, Liga Kobiet, Pol-skim Komitetem Pomocy Spo-łecznej czy PCK, choć właśnie wspólne działanie mogłoby przynieść znacznie lepsze efek-ty.

Nadal też zbyt mało zaintere-sowanie pracą samorządu mieszkańców wykazują niektóre za-kłady pracy. Wprawdzie nie uchylają się one od udzielania pomocy, jednak najczęściej ogra-nicza się ona wyłącznie do wy-najęcia sali na imprezę czy zebra-nie komitetu blokowego. Często zakładów pomaga także przy re-montowaniu i odnawianiu istnie-jących placów zabaw. Rozwijaniu tej współpracy poświęcono w ze-szłym roku jedną z narad WKZZ. Stwierdzono wówczas, że pod tym względem możliwości zakładów pracy są niewykorzystywane.

Medale dla długoletnich małżeństw

W Urzędzie Stanu Cywilne-go Wilda odbyła się wczoraj uroczystość wręczenia medali za długoletnie pożyte małżeń-skie dwom parom jubilatów. Dekoracji dokonał przewodni-czący Prezydium DRN Sylwe-ster Kamiński.

Jubilatami są długoletni mieszkańcy Wildy Zofia i Mi-chaił Chęćkowicz, zam. przy ul. Tokarskiej 19/3 oraz Jadwiga i Wawrzyn Glinkowie, zam. przy ul. Wiśniowej 13/1. (na)

Jubileusz

Złote gody obchodzili w tych dniach państwo Andrzej i Katarzyna Stachowiakowie zamieszka-li przy ul. Sarmackiej 49. Pan Andrzej mimo 71 lat stale jeszcze pracuje w Miejskim Przedsiębiorstwie Oczyszczania. Państwo Stachowiakowie wychowali 3 dzieci, mają 7 wnuków i 1 prawnuka.

Podobny jubileusz obchodzili ostatnio też państwo Waleria i Michał Zakrzewscy, zam. przy ul. Poznańskiej 59 m. 3. Pan Michał przed wojną pracował jako księ-gowy w dawnej Izbie Skarbowej, a po wojnie w Centralnym Związ-ku Spółdzielni Mieszkaniowych.

31 bm. 50-lecie swego małżeń-stwa obchodzą państwo Franciszka i Wacław Ludwicho-wie, zam. w Poznaniu przy ul. Reja 3 m. 14. Wychowali oni 5 dzieci, doczekali się 9 wnuków i 2 prawnuków.

Wszystkim parom Jubilatów — stałym czytelnikom „Głosu” — składamy i my życzenia. Sto lat!

9.35 Muzyka; 9.50 Konec. muz. roz-rywkowej z nagrań Ork. Rozg. PR; 10.25 „Wzgorze — 414”; 10.45 Panorama słynnych orkiestr; 13 Czas dobrych naszych darzy; 13.20 Mel. ludowe mówić, słuchamy; 14.05 Z. autonomicznej Republiki Rosyjskiej Federacji — muzyka ludowa; 14.30 Gita-rowy kwadrans; 14.45 „Blekietna sztafeta”; 15 Muzyka hiszpańska i na tematy hiszpańskie; 17.15 Aud. ekonom.; 17.25 Muzyka po pracy; 17.45 Sylwetka młodzieżowego działacza; 17.55 Radiopress; 18.05 Śpiewa Poznański Chór Chłopców pod dyr. J. Kurczewskiego; 18.20 „Widnokrąg” — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19 Transm. z Sali Teatru Wielkie-go w Warszawie Konec, z okazji zamknięcia Dni Kultury RFSRR; 21.30 Rewia orkiestr i zespołów; 22.30 Jez. rosyjski; 23.05 Mel. tan.; 23.20 Nowości PWM.

WIADOMOŚCI: 5.30. 6.30. 7.30. 8.30. 9.30. 10.05. 14. 16. 22. 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz; 17.05 Piosenki — mistrzów piosen-ki; 17.30 „Skandal w Ciochemle” — odc. 34 pow.; 17.40 Aktualności polskiego big-beatu; 18 Ekspresem przez świat; 18.05 Nie tylko sny; 18.25 Piosenkarska Wieża Babel; 18.45 Tytko po hiszpańsku; 19 Cztery pamiętniki „Karol Adwentowicz”; 19.15 Bluesy po polsku; 19.35 Pod szafarową igłą; 20 Lekture, lektury... 20.15 Z przy-wietrny dyktówki; 20.35 Niezapom-niane dni; 20.50 Gdzie jest prze-bój?; 21.15 Piosenki z morałem; 21.25 Rzeczywistość i poezja; „Ptasznik”; 21.45 Opera tygodnia — Ludwik van Beethoven „Fide-lio”; 22.08 Gwiazda siedmiu wie-czórów — zespół „Novi”; 22.15 Po-wieść w wvd. dżw. „Król Henryk IV u szczytu stawy”; 22.45 Jazz 68 — Archie Shepp; 23 Nowości 68-

Od 4 lat działają w naszym mieście 202 komitety blok-o-we. Natomiast zwiększyła się znacznie liczba komitetów do-mowych. Obecnie jest ich bli-sko 1700. Głównym zadaniem samorządu mieszkańców jest utrzymywanie więzi pomiędzy mieszkańcami a radami naro-dowymi, okazywanie pomocy przy zarządzaniu domami, ini-cjowanie czynów społecznych itp. Minione lata wykazały, że większość komitetów blok-o-wych właściwie zrozumiała przyjęte na siebie społeczne obowiązki. Ich aktywność w rozmaitych pracach społecz-nych jest niezaprzeczalna. W latach 1965-68 członkowie ko-mitetów blokowych i domo-wych — przy współpracy mieszkańców — wykonali czy-ny społeczne o wartości po-nad 52 mln. zł. Szczególną uwagę zwracano na estetycz-ny wygląd terenów przydomo-wych, urządzanie miejsc do zabaw dla dzieci itp. Nie wszy-skie jednak prace realizowa-ne przez samorząd mieszkań-ców można przeliczyć na złó-tówki. Sporo bowiem czasu poświęca się na działalność, której nie można zamknąć w ciasnym ramach statystyki. Szczególną aktywność wyka-zuja np. komisje pojednaw-cze, działające przy komite-tach blokowych. Zaimują się one przede wszystkim godze-niem poważnionych lokato-rów.

Znaczne osiągnięcia uzyskano także w niesieniu pomocy lu-dziom starszym i chorem oraz dzieciom pozbawionym należytej opieki rodziców. Dla nich orga-nizuje się kolonie i dożywianie oraz rozmaite imprezy. Fundu-sze na te cele przeznaczają głów-nie prezydja rad narodowych.

„Femigen“ nie dla każdego

Produkowane przez Jelenio-górskie Zakłady Farmaceutycz-ne „Polfa” doustne antykony-trasujące środki dla kobiet „femigen forte” wzbudziły tak duże zainteresowanie, że — jak to wynika z otrzymywanych przez nas sygnałów — apteki nie mogły sprostać zapotrzebo-waniu. W czerwcu, lipcu i sierpniu środki te nadchodziły do Wielkopolski w bardzo małych ilościach, w związku z trudnościami produkcyjnymi w Jeleniogórskich Zakładach. Sytuacja zmieniła się dopiero na początku października. W tym to okresie Poznańskie otrzymało większą partię tych środków, jednakże — jak się zapowiada — ilość ich będzie nadal za małą w sto-sunku do zapotrzebowania.

Przyczynia się do tego wy-kupowanie wspomnianych środ-ków przez niektórych klien-tów na zapas, chociaż ich waż-ność jest ograniczona. Poza

tyckie; 23.05 „Muzyka noca”; 23.50 Śpiewa Muslim Magomajew; 24 Wiadomości Radia ONZ.

TELEWIZJA

CZWARTEK: 8.15-8.45 — „Ma-tematyka w szkole”; Miara Jordana i pola w ujęciu elementarnym — cz. II; 14.25-15.30 — Po-litechnika TV — Geometria wykreślna I rok; „Elementy równo-legła”; „Elementy prostopadła”; 16.40 — Dziennik; 16.50 — Dla młodych widzów: „Ekrany z bratkiem”; „I ostatni odcinek filmu „Do przerwy 0:1”; 17.50 — TV Przegląd Kulturalny; 18.05 — „Spotkania” — rep. filmowy; 18.20 — „Refleksje”; 18.50 — Do-branoc; 19 — Konec. Zamknięcia Dni Kultury RFSRR w Polsce. Transm. z sali Teatru Wielkiego w W-wie. W przerwie ok. 20 — Dziennik; 21.30 — „Operacja Trust” — cz. IV — fab. filmu ra-dzieckiego; 22.55 — Dziennik; 23.20-0.25 — Politechnika (now.); PIATEK: 10-11.25 — „Operacja Trust” — cz. IV — fab. prod. rad.; 14.25-15.30 — Politechnika TV — Matematyka — Kurs przy-gotowawczy; „Wielomiany” cz. II oraz „Równania wyższych stopni” cz. I; 16.50 — Dla młodych widzów: „Aula” — sesja III; 17.30 — Kon-cert Pieśni i Tańca w wykonaniu solistów i zespołów — laureatów Festiwalu Folklorystycznego z Moldawii (Kiszyniów); 18.30 — „Porównania” — program red. wiejskiej; 19.20 — Dobranoc; Dziennik; 20.05 — Teatr TV — Stanisława Fleszarowa-Muskat; „Zatoka śpiewających traw”; Reż — K. Łastawicki; 21.05 — „Uczony” — prof. Ludwik Hirszfeld; 21.40 — Rozmowy o książkach; 22 — Dziennik; 22.15 — „Samotność” — polski film TV; 22.45-23.50 — Politechnika TV (powt.).
TV zastrzega prawo do zmian.

TPD i inne organizacje społecz-ne, często jednak właśnie samo-rząd mieszkańców inicjuje takie poczynania.

Działalność samorządu mieszkancew staje się z każdym rokiem efektywniejsza, lecz nie wszędzie przebiega ona równie doskonale. Istnieją ko-mitety blokowe szczególnie aktywne i takie, które nie mo-gą się niczym pochwycić. Dla tego też dla uaktywnienia wszystkich komitetów należa-łoby poczynić zmiany kadro-we. Przy tej okazji nie powin-no się zapomnieć o za-interesowaniu tą pracą ludzi młodych. Zapowiadane wybo-ry do komitetów blokowych stwarzają do tego wyśmien-tą okazję. Większy nacisk niż dotychczas powinno się też po-łożyć na działanie przy komi-tetach blokowych komisji: mieszkaniowych, sanitarno-po-rządkowych, pomocy społecznej i innych. Do tej pory naj-częściej same samorządy komi-tetów załatwiają kierowane do nich sprawy. Przeciążone więc interwencjami lokatorów nie zawsze są w stanie zająć się wszystkim w odpowiednim cza-sie. W komisjach powinni zna-leźć się ludzie, którzy posiada-ją odpowiednie zawodowe przygotowanie.

Wydaje się również, że na-leży powołać do życia w na-szym mieście — za przykła-dem Dębca — komitety osied-łowe. Zadania ich polegałyby przede wszystkim na inspiro-waniu działania komitetów blokowych. (a)

Odpowiadamy

H. Andrzejak, ul. Niedziałkow-skiego — Ministerstwo Spraw Wewnętrznych mieści się w War-szawie przy ul. Rakowieckiej 2, zaś Ministerstwo Sprawiedli-wości przy ul. Świerczewskiego 127. (2485)

Eksplozja niewypału i 2 rannych chłopców

Tragiczny wypadek w wy-niku lekkomyślnego obcho-dzień się z niewypałami nastąpił wczoraj w Poznaniu przy ul. Rycerskiej na terenie budowy bloku mieszkalnego.

Uczniowie szkoły podstawo-wej odbywa się dziś o godz. 13-letni Marian H. i 12-letni Jerzy K. (oba zamieszka-li przy ul. Rycerskiej) zna-leźli, najprawdopodobniej w tzw. Łasku Marcińskim, nie-wypału — 76 mm pocisk arty-lerijski. Chłopcy pocisk ten przynieśli na budowę przy ul. Rycerskiej i wrzucili go do ogniska palącego się w pobliżu nowego bloku mieszkalnego. Nastąpiła eksplozja. Chłopcy zostali przewiezieni do Szpitala im. Świeickiego. Lekarz dy-żurny poinformował nas, że doznał oni dość ciężkich obra-żeń; życia ich nie zagraża nie-bezpieczeństwo. (ak)

Zupełny brak powagi

Pełne historycznej treści hasła, slogany, przypom-nienia mają rację swojego działania, bowiem kształtują pokolenia, bowiem nawiązują refleksje, pozwalają wrócić do minionych dni, jakże niekiedy uroczystych, jakże pamięt-nych...

Tyle patetycznych słów dla sprawy, która, niestety, doma-ga się tutaj cierpliwego sformu-łowań. 25-lecie naszej Ludowej Ojczyzny czcimy z całą nale-żną temu jubileuszowi powagą, ale daleko, nie przesadną, w pomysłach, które niby to ma-ją się rocznicę i oświetnie-nia tej rocznicy.

NASZE ROZMOWY

Przy restauracyjnym stole

W Poznaniu mieście targo-wym, kelnerski stan od-grywa niepoślednią rolę. Takie położenie miasta na mię-dzynarodowym szlaku turystycz-nym wpływa na wymagania pod adresem gastronomii.

O sprawach restauracyjnego stołu rozmawiamy ze starszym



Marian Goliwś: „Dobry kelner nie może pozwolić, aby gość jakimkolwiek żądaniem wy-prowadził go z równowagi...”
Fot. — H. Kamza

kelnerem poznańskim „Arkadii”, Marianem Goliwśem. Pracuje on 25 lat i ma tytuł mistrza w za-wodzie. Dotychczas żaden konsument nie składał zażalenia na jego pracę.

— W czym tkwi tajemnica pań-skiego stylu pracy, tego, że unika pan sytuacji konfliktowych z konsumentami?

Przed wszystkim staram się realizować zamówienia jak naj-szybciej. Najważniejszą w naszej pracy jest cierpliwość. Zawsze mi-ły uśmiech! To od pierwszej chwi-li ułatwia kontakt z konsumen-tem. Z wyjątkiem gości zagranic-nych, wszyscy się spieszą. Niemal każdy dodaje przy zamówie-niu: tylko możliwie szybko, panie starszy. Wymagania co do tempa obsługi wzrastają. Ludzie są ner-wowi. Rzadko kto ma czas zjeść spokojnie obiad.

Najtrudniejsi do obsługi są go-ście niezdeterminowani. I tacy, co nie doczytają jadłospisu do koń-ca. Konflikt między gościem roz-targnionym a kelnerem jest nie-unikniony, jeśli ten ostatni nie wytłumaczy cierpliwie, że... „szanowny pan zamawiał to danie, tylko nie był łaskaw zwrócić u-wagi na dodatki”.

— Z przepisów wynika, że go-ściom w stanie nietrzeźwym nie należy podawać alkoholu. Nie

Filmowy turniej młodzieżowy

W ramach obchodów 52 rocz-nicy Rewolucji Październiko-wej odbywa się dziś o godz. 8.30 w kinie „Bałtyk” turniej młodzieżowy liceów ogólno-kształtujących dzielnicy Grun-wald na temat „Czy znasz kinematografię RFSRR?”. Impre-ze zorganizowały: Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Centrala Wynajmu Fil-mów i Wojewódzki Zarząd Kin.

Turniej ocenia jury z red. Cz. Radomińskim na czele. Dla zwycięzców przewidziano cen-ne nagrody. Po turnieju zosta-nie wyświetlony film „Bracia Karamazow”. (ms)

precyzuje się jednak po czym poznać takiego gościa i jak u-zasadnić odmowę podania mu „następnego”?

— Tu w grę wchodzi doświad-czenie kelnerskie. Jednemu zaszkodzi jeden kieliszek, chociaż w-głada tylko na lekkie podchmie-lonego. Inny zachowuje się gło-sno, ale nie przekracza norm to-warzyskich. Kelner musi być psy-chologiem. Lepiej odmówić poda-nia alkoholu w połowie libacji, jeśli widzi się, że agresywność biesiadników rośnie proporcjonal-nie do opróżniania butelek.

— Jaką zasadniczą cechą wi-nien charakteryzować się dobry kelner?

— Oprócz cierpliwości i uprzej-mości, powinien posiadać tok zwaną zimną krew. Dobry kelner nie może pozwolić, aby gość ja-kimkolwiek żądaniem wyprowa-dził go z równowagi. To wynika z zamilowania do zawodu. Nieste-ty, brak nam młodych kadr z prawdziwego zdarzenia, a praca jest trudna. Brak następców z tak zwanym kelnerskim „drygiem”. Te go problemu nie rozwiązuje na-wet dopływ absolwentów ze szkół kelnerskich.

Nie jeden uważa, że z maturą powinien otrzymać pracę biuro-wą. Uwagi starszych kolegów pu-szczają mimo uszu. Trudno od nich egzekwować uprzejmość niezbędną w naszym zawo-dzie. Wielu po stażu zrywa z zawodem. Przyczyna tkwi chyba w tym, że między teorią szkolną, a praktyką istnieje znaczna roz-bieżność...

Rozmawia:

MIECZYSLAW POCHWICKI

Pasowanie na obywatela

Ostatnio w Prezydium Po-wiatowej Rady Narodowej w Poznaniu odbyła się nieco-dzienna uroczystość zorganizo-wana przez Komitet Powiatowy FJN — pasowanie na peł-noprawnych obywateli Polski Ludowej. Zgromadziła ona 31 młodych obywateli powiatu poznańskiego, którzy niedaw-no ukończyli 18 lat. Towarzy-szyli im rodzice i rodzeństwo. Młodzi — pełnoletni otrzy-mali z rąk sekretarza Wje-wódzkiego Komitetu FJN — Jana Nemoudrego dowody oso-biste — symbol pełnoletności oraz egzemplarze Konstytucji PRL.

Młodzież przyrzekała nie za-wieść pokładanych w niej na-dziei. (wn)

Kto widział ten wypadek?

Wydział Kontroli Ruchu Dro-gowego KM PO prowadził dochod-zenie w sprawie wypadku dro-gowego 23 października br. oko-ło godz. 13.35 przy ul. Palacza, przed domem pod nr 100. W wy-padku tym 7-letni chłopiec doznał ciężkich obrażeń ciała.

Osoby mogące udzielić bliż-szych informacji w sprawie tego wypadku oraz kierowca ciagna-ka z dwoma przyczepami, przejeżd-żającego w tym czasie ul. Pala-cza, proszeni są o skontaktowa-nie się z Wydziałem p.l. Wolno-ści 16, pok. 21, lub telefonicznie pod nr 412-896, w godz. 8-16. (na)

Wczoraj Nisiali do nas...

▲ ... Julia D. z ul. Jaśminowej 2 m. 4, że od sierpnia br. lokato-ryzacja przysłała o usunięcie z klatki schodowej pięca — zawał drogi. Remont zakończony, a stary piec przeszkadza w dojściu do mieszk.

▲ ... Wydział Zdrowia Prezy-dium DRN Nowe Miasto, prosi za naszym pośrednictwem MPO o wywóz śmieci z posesji Przy ul. Ostrowskiej.

▲ ... B. P., że od przeszło roku lokatoryzacja bloków nr 152 i 154 przy ul. Bułgarskiej czekała na wy-miary nadwładni założonej wyka-dziny podłogowej. Już kilka razy PB nr 2 podawało terminy załat-wienia sprawy i jak dotąd wyko-nawca do pracy nie przystąpił.

INFORMUJEMY

Antoni Wolf, zam. ul. Dzierżyń-skiego 37, znalazł na petli na Dż-b cu 14 bm. pewną sumę pienię-dzy. Zbude odebrać można w dy-żurce MPK na Dębcu.
Z okazji Dni Kultury Rosyjskiej Filia 5 Miejskiej Biblioteki Pu-blicznej przy ul. Dzierżyńskiego 94 zaprasza dziś o godz. 18 na spotkanie z red. M. Skąpskim, któ-ry podzieli się wrażeniami ze swe-go pobytu na dalekiej Syberii.
Studencki Klub ZMS „Agora” na ul. Zamenhofa DS 2, zaprasza na „Zaduszki” — wieczór poetycko-muzyczny dzisiaj o godz. 20, w wykonaniu Teatru Poezji „Ago-ra”.